



KWARTALNIK NR 3/2013

speed on the water

KILWATER

MAGAZYN POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWODNEGO I NARCIARSTWA WODNEGO

**SREBRO ME
DLA MARCINA ZIELIŃSKIEGO**

**KAMIL BORYSEWICZ
WICEMISTRZEM ŚWIATA**

**Z GDAŃSKA
NA HEL**



**MEDALE POLAKÓW
NA ME W NARCIARSTWIE WODNYM
ZA WYCIĄGIEM**

**FREDERIC
VON OSTEN**

WAKEBOARD TO MOJE ŻYCIE



speed on the water



UBEZPIECZ SIĘ Z PZMWiNW

www.pzmwinw.pl



Oferta obejmuje możliwość ubezpieczenia jachtu motorowego w zakresie:

- szkody polegające na utracie, uszkodzeniu i zniszczeniu jachtu (CASCO);
- odpowiedzialność cywilna użytkownika jachtu;
- mienie osobiste członków załogi;
- następstwa nieszczęśliwych wypadków członków załogi jachtu.

DODATKOWO TERAZ UBEZPIECZENIE NNW - GRATIS

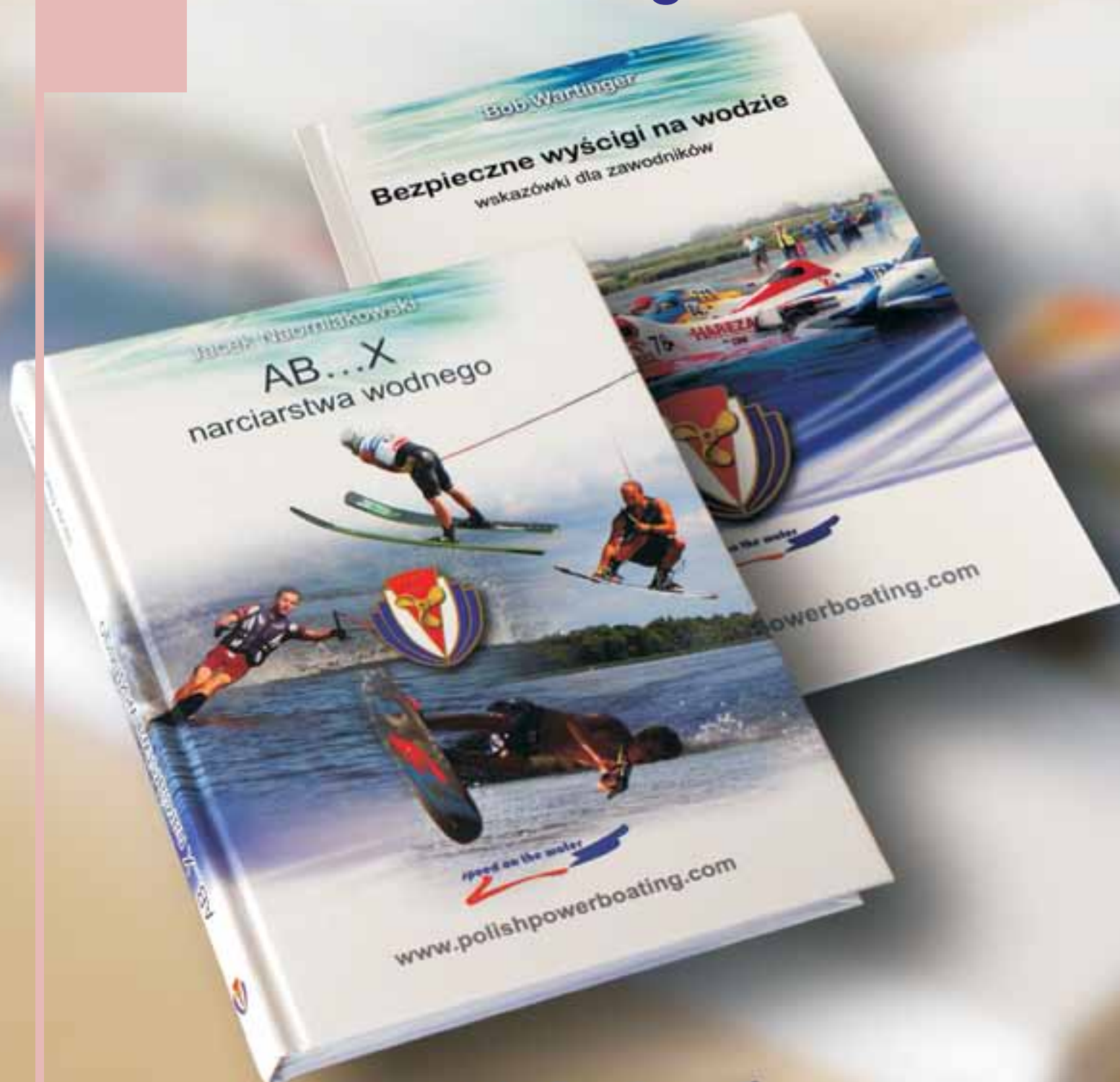
dla członków załogi przy rejestracji statków sportowo rekreacyjnych w Polskim Związku Motorowodnym i Narciarstwa Wodnego

Towarzystwo Ubezpieczeń Gothaer S.A. działając we współpracy z Polskim Związkiem Motorowodnym i Narciarstwa Wodnego, uruchomiło platformę internetową, umożliwiającą ubezpieczenie jachtów motorowych dla osób rejestrujących jachty motorowe w PZMWiNW. Ubezpieczycielem jest Towarzystwo Ubezpieczeń Gothaer S.A.

www.pzmwinw.pl/rejestracja_lodzi/ubezpieczenia.html



Wydawnictwa Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego



www.pzmwinw.pl

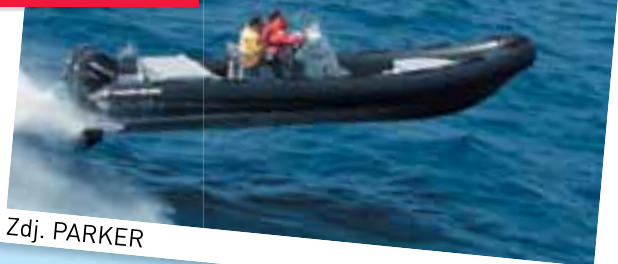
www.polishpowerboating.com



PARKER RIB

Łodzie hybrydowe Parker RIB:

- ❑ długość kadłuba od 4 do 15 m
- ❑ kadłub w kształcie głębokiego V
- ❑ lekka i mocna konstrukcja z laminatu
- ❑ duża szybkość i zwrotność
- ❑ wysoka dzielność morską
- ❑ niezawodny napęd (jet lub śruba)
- ❑ wiele opcji zestawów nawigacyjnych
- ❑ sprawny serwis (reakcja w 24 godziny)



Zdj. PARKER

Silniki zaburtowe i wbudowane



MERCURY
MerCruiser

MERCURY



Parker 660 Weekend, Zdj. PARKER

Systemy nawigacyjne



SIMRAD

LOWRANCE

B&G



Parker 660 Pilothouse, Zdj. PARKER

Wyposażenie jachtów



vetus



QUICKSILVER®

Sprzedaż łodzi Quicksilver



Zdj. PARKER

tel. +48 22 785 11 11
fax +48 22 785 09 99
parker@parker.com.pl
www.parker.com.pl



PARKER
P O L A N D

Parker Poland Sp. z o.o.
Cząstków Polski 171,
05-152 Czosnów

Sezon startów 2013 roku już prawie za nami. Obfitował on w wiele wspaniałych imprez, a zawodnikom przyniósł wiele sukcesów, które z pewnością trwale zapiszą się w historii naszych dyscyplin. W tym wydaniu KILWATERA znajdziecie relacje z rozgrywek, dowiecie się, gdzie polscy zawodnicy się wyróżnili, a gdzie ponieśli porażkę. Zachęcam do lektury i prześledzenia rywalizacji podczas poszczególnych zawodów.

Wiele imprez o randze międzynarodowej odbyło się w Polsce, gościliśmy też czołowych zawodników europejskich, między innymi Frederica von Ostena – najlepszego na świecie wakeboardzistę, który udzielił nam

wywiadu i opowiedział o sobie i swojej sportowej pasji. W związku z trwającymi cały czas zmianami, dotyczącymi sposobu zdobywania patentów motorowodnych, zamieszczamy listę podmiotów przeznaczonych przez PZMWINW do przeprowadzania szkoleń i egzaminów. W numerze przedstawiamy też najstarszy w Polsce Wyciąg Nart Wodnych w Augustowie, który przeszedł niedawno modernizację, aby przyciągać jeszcze więcej pasjonatów narciarstwa wodnego i wakeboardu.

Zapraszam do lektury
Paweł Szabelewski



spis treści

- | | |
|--|---|
| <ul style="list-style-type: none"> 2 Wakeboard to moje życie 6 Wykaz organizatorów egzaminów PZMWINW 8 UrbanWake 2013 9 Udane starty motorowodniaków 10 Mazuria Cup 2013 11 ME i MMP w Międzyrzeczu w ulewnym deszczu 12 Pasjonujące zmagania na jeziorze Necko 14 Znamy mistrzów Polski w skokach, jeździe figurowej i slalomie 15 Rekordowe loty podczas NETTA CUP 2013 16 Maniewski brązowym medalistą ME Formuły 4S 17 Dwóch Polaków na podium Mistrzostw Europy formuły F125 18 Wakeboardowe Mistrzostwa Europy i Afryki z medalem dla Polski | <ul style="list-style-type: none"> 19 Srebro ME dla Marcina Zielińskiego 20 Rekordowa liczba zawodników w Fagersta 21 Sukcesy na ME Juniorów w narciarstwie wodnym za wyciągiem 22 Medale Polaków na ME Open w narciarstwie wodnym za wyciągiem 23 Kamil Borysewicz wicemistrzem świata U21 24 Wakeboard o co kamman Lekcja nr 4 26 Z Gdańska na Hel 29 Augustów ma wyciąg na medal 32 Fantom z jeziora Traun 35 Z kart historii Zróbmy to sami Narty wodne |
|--|---|



Wydawca: Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego
ul. Wał Miedzeszyński 379, 03-980 Warszawa
www.pzmwinw.pl, tel. 22 617 4449
Redaktor naczelny: Paweł Szabelewski
Redaktor prowadzący: Zuzanna Plewniak
tel. kom. 669890017
e-mail: zuzanna.plewniak@speedonthewater.pl

Redakcja: Arek Rejs, Wojciech Krzywiński,
Magdalena Krzywińska, Jerzy Kalinowski
e-mail redakcja: redakcja@speedonthewater.pl
Reklama: reklama@speedonthewater.pl
Projekt graficzny i skład: Maciej Liese
Zdjęcie na okładce: fot. Adrian Krawczyk / wspak.pl

Wakeboard to moje życie

Podczas IV Mistrzostw Polski w Wakeboardzie i Wakeskacie za wyciągiem w Margoninie mieliśmy okazję gościć i podziwiać wyczyny najlepszego na świecie zawodnika – Frederica von Ostena. Freddie dał pokaz niesamowitych trików i zgodził się na krótki wywiad specjalnie dla czytelników KILWATERA. Rozmawiał Marek Łojek, fot. Adrian Krawczyk wspak.pl.

Czy mógłbyś się przedstawić?

Frederic von Osten: Frederic von Osten, mam 20 lat, mieszkam w Hamburgu, uprawiam wakeboard od 10 lat.

Marek Łojek: Jak się zaczęła Twoja przygoda z wakeboardem?

F.v.O.: Moi rodzice, a właściwie cała rodzina jest bardzo związana ze sportami wodnymi – szczególnie z żeglarsstwem i narciarstwem wodnym. Mój ojciec na spółkę z kilkoma przyjaciółmi miał motorówkę i pływał już od wielu lat na nartach. Ja, mając 6 lat, zacząłem też próbować nart i wakeboardu. Któregoś dnia ojciec zabrał mnie na wyciąg.

Widząc te wszystkie dzieciaki wspaniale jeżdżące na wakeboardzie i robiące szalone triki, zapragnąłem być jednym z nich.

M.Ł.: Czy od razu zacząłeś startować w zawodach?

F.v.O.: Dopiero po 2 latach, kiedy już coś potrafiłem konkretnego. Właściwie to zmobilizował mnie do startu mój kolega Rene Konrad, który w tym czasie organizował lokalne zawody i zaprosił mnie do startu w nich.

M.Ł.: Czym teraz jest dla Ciebie wakeboard?

F.v.O.: Przede wszystkim uwielbiam

wakeboard, pływanie na desce to moje całe życie, ale także sposób na zarabianie pieniędzy. To wspaniale być profesjonalnym sportowcem, robiąc to, co się kocha, i dostawać za to pieniądze.

M.Ł.: 100 % Twojego czasu jest zajęte przez wakeboard. W domu rodzinnym jesteś raczej tylko przejazdem?

F.v.O.: W tym roku było troszkę inaczej. Miałem kontuzję kolana i kilka miesięcy zajęła mi rehabilitacja, więc nie wyjeżdżałem za dużo. Teraz jest już lepiej i mogę wracać do mocnego treningu i startowania w zawodach.

M.Ł.: Zdobyłeś mistrzostwo Europy i jesteś mistrzem świata – jak przyjąłeś informację o tym, że wakeboard nie będzie w programie IO w 2020?

F.v.O.: To nie było miłe. Sądzę jednak, że wakeboard jest jednym z najdynamiczniej rozwijających się sportów na świecie. Mnóstwo ludzi trenuje i jeszcze więcej próbuje się uczyć. Nawet bez



speed on the water

włączenia do programu igrzysk wakeboard może się sam obronić i rosnąć w siłę.

M.Ł.: Trenując i startując w zawodach odwiedzasz mnóstwo wakeparków. Czy masz jakieś ulubione?

F.v.O.: Tak – to fakt, że odwiedziłem już mnóstwo miejsc, fajnie jest na wyciągach w Turcji. Najlepiej pływa mi się jednak na wyciągu w moim rodzinnym mieście. Jest tam bardzo ładne jezioro, świetne elementy wakeparku i doskonały wyciąg. Uwielbiam tam pływać i uczyć się nowych trików.

M.Ł.: Czy szykujesz jakieś nowe triki na ten sezon?

F.v.O.: Przede wszystkim muszę wrócić do formy i w pełni zrehabilitować kolano. Oczywiście mam w głowie

mnóstwo pomysłów na nowe ewolucje, ale to chyba będzie możliwe do zrobienia dopiero pod koniec sezonu.

M.Ł.: Czy przygotowując się do sezonu i startu w zawodach stosujesz jakiś trening uzupełniający?

F.v.O.: Właściwie pływanie mi wystarcza. Pływam po kilka godzin dziennie i to wypełnia całkowicie przestrzeń na trening. Pływam 6 dni w tygodniu, a jeden dzień staram się wypoczywać.

M.Ł.: W trakcie odbywających się Mistrzostw Polski w Wakeboardzie w Margoninie dałeś piękny pokaz swoich umiejętności. Jak podobał Ci się pobyt w Polsce?

F.v.O.: Bardzo mi się podobało i cieszę się, że zostałem zaproszony i mogłem

zrobić pokaz. Było mnóstwo widzów, słyszałem głośny aplauz, co dodawało mi skrzydeł. Poznałem wielu pozytywnych ludzi i na pewno to nie moja ostatnia wizyta w waszym kraju.

M.Ł.: Oglądałeś zmagania zawodników startujących na MP. Jak oceniasz poziom wakeboardu w Polsce?

F.v.O.: Widziałem bardzo wielu utalentowanych zawodników. Szczególnie w młodszych kategoriach zawodnicy pokazywali naprawdę trudne triki i było na co popatrzeć. Ten sport jest u was bardzo młody i myślę, że przy systematycznej pracy jego poziom będzie szybko wzrastał.

M.Ł.: Bardzo dziękujemy za rozmowę



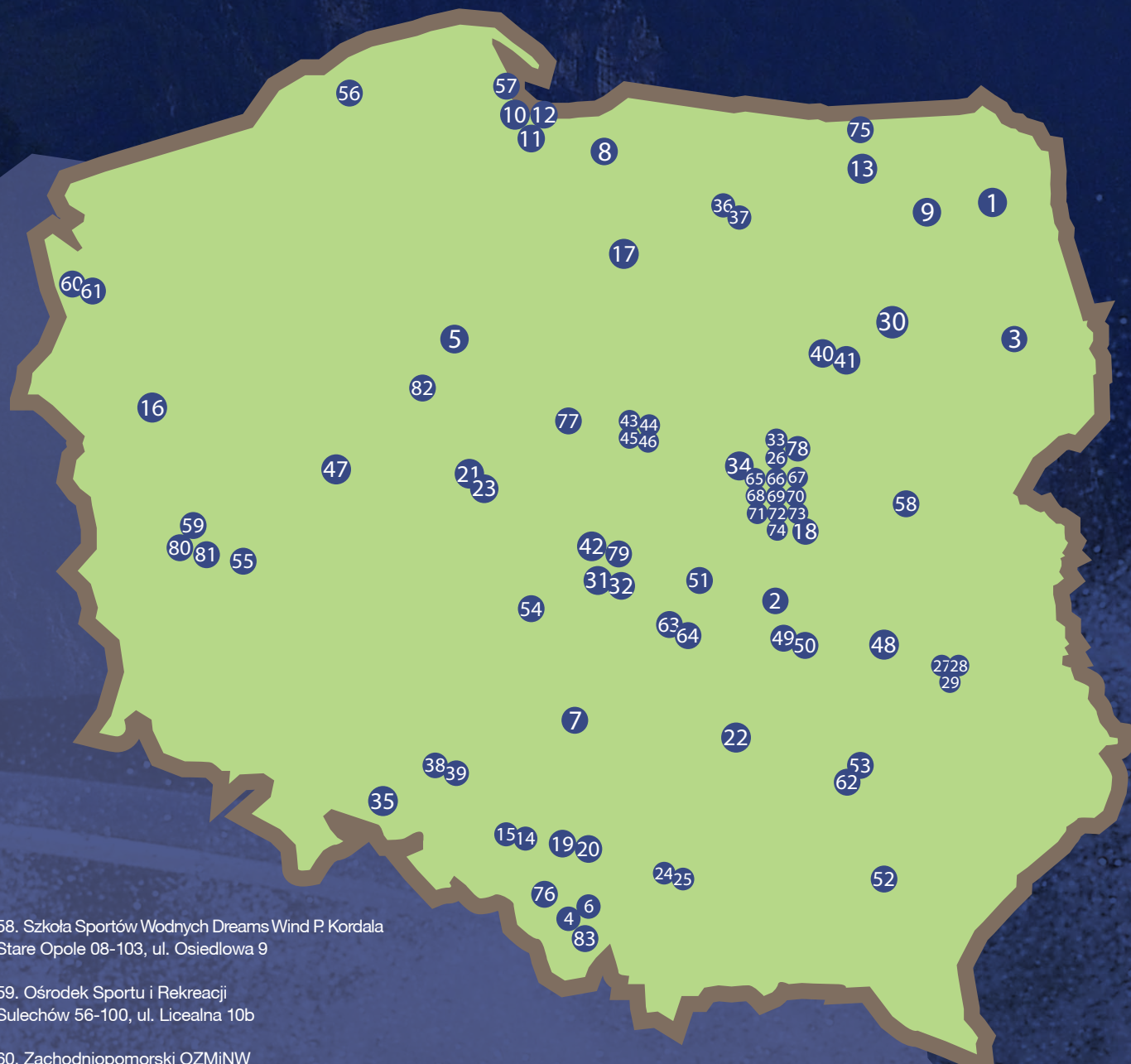


Zdjęcia zostały wykonane
podczas IV Mistrzostw Polski
w Wakeboardzie za wyciągiem – Margonin 2013
fot. Adrian Krawczyk / wspak.pl

Wykaz organizatorów egzaminów PZMWINW

Poniżej zamieszczamy listę podmiotów, które podpisały umowę z PZMWINW na organizowanie szkoleń i egzaminów na patenty motorowodne.

- | | | |
|--|---|---|
| 1. Międzyszkolny Ośrodek Sportowy
Augustów 16-300, ul. Zarzecze 1 | 20. ZHP Chorągiew Śląska
Katowice 40-336, ul. Morawa 119 | 39. Odrzańskie Ratownictwo Specjalistyczne
Opole 45-715, ul. Krapkowska 8a |
| 2. POMOC WODNA s.c. J. Paszko K. Paszko
Białobrzegi 05-127, k. Zegrza | 21. WCDP DIVER R. Młodziejewicz
Kazimierz Biskupi 62-530, ul. M. Konopnickiej 14 | 40. Firma Usługowo-Szkoleniowa H. Potapowicz
Ostrołęka 07-410, ul. Celna 10 |
| 3. PHU FLIPPER D. Zienkiewicz
Białystok, ul. Dojlidy Górne 7 | 22. WOPR Kielce
Kielce 25-029, ul. Krakowska 2 | 41. Ostrołęckie WOPR
Ostrołęka 07-410, ul. Irysowa 13 |
| 4. Klub Żeglarski Charter.pl
Bielsko-Biała 43-300, ul. Piłsudskiego 42/2 | 23. WOPR Zarząd Rejonowy
Konin 62-510, ul. Szymanowskiego 5a | 42. Zgiersko-Łęczyckie WOPR
Ozorków 95-035, ul. Lotnicza 1a |
| 5. Firma Bydgoski Wodniak I. Krajczewska
Bydgoszcz 85-794, ul. Zbójnicka 1/54 | 24. Małopolski OZMiNW
Kraków 30-105, ul. Dojazdowa 4 | 43. Klub Motorowodny HORYZONT
Płock 09-400, ul. Ks. I. Lasockiego 16/36 |
| 6. KŻ DRYF LOK
Czaniec 42-354, ul. Kęcka 60 | 25. Klub Żeglarski HORN
Kraków 31-580, ul. Wężyka 11a/30 | 44. PPHU NUREKO M. Ciecierski
Płock 09-400, ul. Brwilno 35F |
| 7. Stowarzyszenie Klub Wodny ENIF
Częstochowa 42-200, ul. Boh. Katynia 23/77 | 26. UKS MOBILEK
Legionowo 05-120, ul. Piłsudskiego 33 | 45. Klub Motorowodny EXTREMALNI RIB
Płock 09-402, ul. Obrońców Płocka 1920r 5 m 28 |
| 8. Ognisko Sportów Wodnych FALA
Elbląg 82-300, ul. Wybrzeże Gdańskie 1 | 27. Szkoła Żeglarska
Lublin 20-326, ul. Dulęby 8/1 | 46. Rejonowe Płockie WOPR
Płock 09-402, ul. Wyszogrodzka 1a |
| 9. Centrum Sportów Motorow. EASY BOAT
Elk 19-300, Oracze 36F | 28. Yacht Club Politechniki Lubelskiej
Lublin 20-501, ul. Nadbystrzycka 44a/1007 | 47. Wielkopolski ZMiNW
Poznań 61-556, ul. Piastowska 38 |
| 10. Jacht Klub PORTOWIEC
Gdańsk 80-554, ul. Śnieżna 1 | 29. Lubelskie Centrum Sportów Wodnych NEPTUN
Lublin 20-518, ul. Krężnicka 6 | 48. Grupa Mateo Matusz Komorek
Puławy 24-100, ul. Filtrowa 74 |
| 11. Przystań Jachtowa Stewa J. Marzec
Gdańsk 80-718, ul. Tarcice 15 | 30. WOPR
Łomża 18-400, ul. Zjazd 16 | 49. Radomskie WOPR
Radom 26-600, ul. Foltrowa 4 |
| 12. Pomorski OZMiNW
Gdańsk 80-850, ul. Rajska 2 | 31. Biuro Turystyki Żegl. Róża Wiatrów
Łódź 90-302, ul. Wigury 12 lok. 3 | 50. Lekarski Klub Żeglarski BOCIANIE GNIAZDO
Radom 26-617, ul. Tetmajera 13 |
| 13. Międzyszkolna Baza Sportów Wodnych
Giżycko 11-500, ul. Nadbrzeżna 15 | 32. AZS Klub Sportów Wodnych KU Uniw. Medycz.
Łódź 90-645, ul. 6-go Sierpnia 71 | 51. Okręgowe WOPR
Rawa Maz. 96-200, ul. Katowicka 20 |
| 14. Marina Gliwice Excellent APU E. Sternal
Gliwice 44-114, ul. Biegusa 29a | 33. PRO-SKIPPERS CLUB
Nieporęt 05-126, ul. Olchowa 6, Kąty Węgierskie | 52. LOK Podkarpacka Organizacja Wojewódzka
Rzeszów 35-205, ul. Gołębia 10 |
| 15. PHU POSEJDON M. Cichowski
Gliwice 44-141, ul. Łanowa 7 | 34. WOPR
Nowy Dwór Mazowiecki 05-100, ul. Sukienna 14 | 53. WOPR Grupa Patrolowo-Interwencyjna
Sandomierz 27-600, ul. Powiśle 45 |
| 16. WOPR Gorzów Wielkopolski
Gorzów Wlkp 66-400, ul. Łokietka 8 | 35. WOPR Woj. Opolskiego O/Rejonowy
Nysa 48-303, ul. Piłsudskiego 62/105 | 54. Nadwarciańskie WOPR
Sieradz 98-200, ul. Mickiewicza 2 |
| 17. FHU BARAKUDA Zb. Malinowski
Iława 14-200, ul. Chodkiewicza 12 | 36. Kolejowy Klub Sportowy WARMIA
Olsztyn 10-160, ul. Żeglarska 7 | 55. PPUW Robert Wagner
Ślawa 67-410, ul. Stare Strącze 178a |
| 18. Otwockie WOPR
Karczew 05-480, ul. Nadbrzeżna 100a | 37. Północno-Wschodni OZMiNW
Olsztyn 10-160, ul. Żeglarska 7 | 56. Śródkowopomorski OZMiNW
Słupsk 76-200, ul. Szczecińska 299 |
| 19. Śląskie WOPR
Katowice 40-161, Al. Korfantego 66/6 | 38. WOPR Woj. Opolskiego
Opole 45-301, ul. Małopolska 3 | 57. Mak-Sea Water Emotion Jerzy Makuch
Sopot 81-862, ul. Kujawska 21 |



58. Szkoła Sportów Wodnych Dreams Wind P. Kordala
Stare Opole 08-103, ul. Osiedlowa 9

59. Ośrodek Sportu i Rekreacji
Sulechów 56-100, ul. Licealna 10b

60. Zachodniopomorski OZMiNW
Szczecin 70-631, ul. Heyki nad Kanalem Zielonym

61. Dom Żeglarski MILA Sp. z o.o.
Szczecin 70-800, ul. Przestrzenna 11

62. Rejonowe WOPR
Tarnobrzeg 39-400, ul. Dąbrówki 31

63. WOPR
Tomaszów Maz. 97-200, ul. PCK 2/4

64. ZHU TOM-SAT Usługi Turyst. T. Jarzyński
Tomaszów Maz. 97-200, ul. Literacka 6

65. AQUA LINE + BMK H. Korzeniowski
Warszawa 03-910, Jerzego Waszyngtona 16A/2

66. AZS Zarząd Środowiskowy
Warszawa 00-031, ul. Szpitalna 5

67. Warszawski OZMiNW
Warszawa 02-548, ul. Grażyny 13/15

68. E-PROJECT Sp. z o.o.
Warszawa 02-806, ul. Rybitwy 4a lok. 7

69. Agencja Radioaktywna M. Waszczuk
Warszawa 02-886, ul. Rybałtów 20/50

70. W. Chocholak KSW ACADEMIA NAUTICA
Warszawa 02-956, ul. Lentza 35/5

71. Water Maniak K. Walczak
Warszawa 03-017, ul. Cieślowskich 58

72. TRAWERS K. Zielińska-Wróblewska
Warszawa 03-043, ul. Żegluga Wiślanej 16a/43

73. JKMW Kotwica O/ATOL
Warszawa 03-136, ul. 11-go Listopada 17/19 lok. 105

74. PHU ZIE Sztaksel R. Strąkowski
Warszawa 03-252, ul. Suwalska 4/29

75. Klub Żeglarski POSEJDON
Węgorzewo 11-600, ul. B. Chrobrego 5/8

76. ZHP Śląska Komenda Chorągwi
Wiśła Wielka 42-243, ul. Leśna 1

77. PUH ELMARKO M. Dratwiński
Włocławek 87-801, ul. Obrońców Wisły 1920r/9

78. Wojskowy Klub Sportowy
Zegrze 05-131, ul. Groszkowskiego 8

79. Zgierski Klub Sport Wodnych
Zgierz 95-100, ul. Ks. Rembowskiego 47/49 m 18

80. Stowarzyszenie Sport Wod. i NW ORKA
Zielona Góra 65-012, ul. Złotej Rybki 15

81. WOPR Okręg Zielona Góra
Zielona Góra 65-052, ul. Lisowskiego 1

82. Żnińskie Tow. Miłośników Sportu BASZTA
Żnin 88-400, ul. Gnieźnieńska 7

83. Beskidzkie WOPR O/Rejonowy
Żywiec 34-300, ul. Królowej Jadwigi

UrbanWake2013

UrbanWake podczas Pikniku Olimpijskiego oglądało około trzech tysięcy osób. W zawodach wzięło udział 30 zawodników, w tym aktualna mistrzyni świata w kitesurfingu – Karolina Winkowska. Relacja Marek Łojek, fot. Paweł Ośka.

8 i 9 czerwca na wodach kanałku na Kępie Potockiej w Warszawie odbyły się kolejne zawody serii UrbanWake podczas Pikniku Olimpijskiego. Pomimo niesprzyjających warunków pogodowych, imprezę oglądało około trzech tysięcy osób. Zawody odbyły się dzięki wsparciu Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Zawodnicy mieli do pokonania trasę składającą się z dwóch elementów wakeparku. Ozdobę stanowił tu największy w Polsce, specjalnie wybudowany przed zawodami funbox o długości 20 i szerokości 3 m. Dodatkowo zawodnicy mogli popisywać się bardzo wysokimi skokami ze skoczni – kickera o wysokości 1,1 m. Około 160-metrowa trasa przejazdu dawała zawodnikom dużo opcji i możliwości pokazania pełni swoich możliwości, także przy wykonywaniu skoków z odbicia z wody.

Koniem pociagowym był sprawdzony w warunkach „kanałowych” wyciąg dwusłupowy polskiej konstrukcji – Primus, w którym lina przebiegała na wysokości od 8 m na starcie do 9,5 m przy przeciwnym słupie.

W szranki w konkurencji wakeboard i wakeskate stanęło 30 najlepszych polskich zawodniczek i zawodników. Sześciu zawodników było zaproszonych i nie musiało przechodzić przez eliminacje. Wśród zaproszonych zawodników znalazła się aktualna mistrzyni świata w kitesurfingu – Karolina Winkowska. Zapisani zawodnicy walczyli o możliwość startu w półfinałach. W piątkowych dwóch przejazdach eliminacyjnych zarysowała się wyraźna przewaga zawodników z tzw. młodej gwardii. Zwycięzcą

eliminacji został Bartek Kulczyński.

Przejazdy półfinałowe były wspaniałym popisem stylu w wykonaniu Filipa Czernieca, Janka Koryckiego, Olafa Ułanowicza i Filipa Lisieckiego. Pokazali bardzo trudne technicznie, wykonywane na dużej wysokości triki oraz stylowe przejazdy po funboksie i skoki na kickerze. W kategorii dziewcząt pod nieobecność mistrzyni Polski Emilii Łopińskiej dominowała Karolina Winkowska, która doskonale czuje się nie tylko w kitesurfingu.

Półfinałowe zmagania zostały zakończone tuż przed gradową i deszczową nawałnicą, która sparaliżowała połowę Warszawy i dosłownie „zmyła” cały Piknik Olimpijski. Wakeboardziści przetrzymali jednak ulewę i z dwugodzinnym opóźnieniem ruszyły finały.

Poziom sportowy był imponujący. Mistrzowskimi elementami popisał się Czerniec, który bezspornie jest najlepszym zawodnikiem tego sezonu w Polsce. Wygrał zdecydowanie, wykonując bardzo trudne triki.

W finałowej potyczce w konkurencji kobiet swoją klasę potwierdziła Winkowska.

Trzecią konkurencją rozgrywaną podczas Urbanwake był wakeskate, czyli jazda na desce nieprzytwierdzonej na stałe do stóp. Bezkonkurencyjny okazał się tutaj Kuba Skrzypkowski.

Finały przy zachodzącym słońcu oglądało ok. 500 osób, co świadczy o wysokiej widowiskowości wakeboardu.

OPEN KOBIETY

1. Winkowska Karolina
2. Czerobka Urszula
3. Grabowska Natalia

WAKESKATE

1. Skrzypkowski Kuba
2. Cegielski Jakub
3. Drosik Przemysław

OPEN MAN FINAŁY

1. Czerniec Filip
2. Lisiecki Filip
3. Ułanowicz Olaf

Udane starty motorowodniaków

6 i 7 lipca odbyły się dwie imprezy dużej rangi w sporcie motorowodnym. Zawodnicy klasy F125 i T-400 wyjechali, by walczyć o medale na Węgrzech i na Litwie. Relacja Jerzy Kalinowski, fot. Wiktor Synoracki.

Zawodnicy klasy F125 wyjechali do miejscowości Baja na Węgrzech, gdzie wystartowali w III Eliminacjach Mistrzostw Europy. W składzie ekipy była stała trójka kadrowiczów: Henryk Synoracki (Poznański Klub Morski

przedstawiały się następująco: pierwszy Henryk Synoracki i Manuel Zambelli – po 37 punktów, trzeci Marcin Zieliński – 28 punktów, piąty Sebastian Kęciński – 23 punkty. Mieliśmy nadzieję, że polscy zawodnicy utrzymają te miejsca

Marcin Mucha nie zawiódł oczekiwań, zdobył złoto i tym samym obronił tytuł mistrzowski.

LOK), Marcin Zieliński (Szczeciński Klub Motorowodny LOK) i Sebastian Kęciński (Klub Sportów Motorowych i Motorowodnych Trzcianka). Po dwóch rozegranych wcześniej eliminacjach pozycje naszych reprezentantów

do końca Mistrzostw Europy. Najlepiej spisał się Marcin Zieliński, zajmując 2. miejsce. Nieco gorzej poszło dotychczasowemu liderowi klasyfikacji generalnej – Henrykowi Synorackiemu, który zajął miejsce czwarte. Zwyciężył

Estończyk Marek Peeba, trzeci był największy rywal Synorackiego – Włoch Manuel Zambelli. Sebastian Kęciński uplasował się na 7. pozycji. Po trzech pierwszych eliminacjach generalna klasyfikacja czołówki przedstawiała się następująco: Manuel Zambelli – 52 punkty, Henryk Synoracki – 50 punktów, Marcin Zieliński – 45 punktów, Marek Peeba – 42 punkty.

Mucha zdobywa złoto

W tym samym terminie w Kownie na Litwie odbyły się Motorowodne Mistrzostwa Europy w klasie T-400. Nasz zawodnik z KS „Poznań” Poznań – Marcin Mucha, bronił tytułu mistrzowskiego, zdobytego w ubiegłym roku w Skulsku, podobnie jak Agata Sołtan (WKS Zegrze), broniąca medalu srebrnego. Marcin Mucha nie zawiódł oczekiwań, zdobył złoto i tym samym obronił tytuł mistrzowski. Agata Sołtan, zawodniczka WKS Zegrze, zajęła czwarte miejsce.



MAZURIA CUP

Szczytno 2013

Zawody w narciarstwie wodnym MAZURIA CUP Szczytno 2013 przyciągnęły rzesze widzów, którzy przez dwa dni mogli podziwiać popisy narciarzy wodnych w slalomie i jeździe figurowej. Relacja Miejski Ośrodek Sportu w Szczytnie, fot. Robert Rafalski.

6-7 lipca odbyły się zawody w narciarstwie wodnym MAZURIA CUP Szczytno 2013. Przyciągnęły one licznych widzów, którzy przez dwa dni mogli podziwiać popisy narciarzy wodnych w dwóch dyscyplinach: slalom i jazda figurowa. Szczególnie ta druga konkurencja cieszyła się dużym zainteresowaniem ze względu na swoją niezwykle widowiskowość. Ewolucje, skoki i salta na jednej nartce sprawiły, że zawody były interesujące i ekscytujące

dla oglądających. Do rywalizacji stanęła międzynarodowa obsada, zwycięstwami w poszczególnych kategoriach podzielili się zawodnicy z Niemiec i Polski.

Po zakończeniu zawodów widzowie mieli również możliwość skorzystania z atrakcji wodnych, które przygotował Miejski Ośrodek Sportu oraz Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego. Szczególnie dzieci i młodzież chętnie brały udział w bezpłatnych przejazdach na bananie i naleśniku.



Zwycięzcy MAZURIA CUP 2013

Jazda figurowa:

Kategoria do lat 17 chłopcy - GOGOLA WOJCIECH - Polska
Kategoria do lat 17 dziewczynki - KONARSKA PATRYCJA - Polska
Kategoria senior +35 - SCHERER PHILLIP - Niemcy
Kategoria open mężczyzn - KAZEK DAWID - Polska
Kategoria open kobiet - MAZURKIEWICZ JUSTYNA - Polska

Slalom:

Kategoria do 17 lat chłopcy - KOZŁOWSKI ALEKSANDER - Polska
Kategoria do 17 lat dziewczynki - KONARSKA PATRYCJA - Polska
Kategoria senior +35 - KUHN GÜNTHER - Niemcy
Kategoria senior +45 - DRECHSTER DIETER - Niemcy
Kategoria open mężczyźni - BORYSEWICZ KAMIL - Polska
Kategoria open kobiety - MAZURKIEWICZ JUSTYNA - Polska



ME i MMP w Międzyrzeczu w ulewnym deszczu

W dniach 12-14 lipca 2013 rozegrane zostały na terenie siedziby Stowarzyszenia Rozwoju Żeglarstwa STANICA w Międzyrzeczu Podlaskim Mistrzostwa Europy w klasie JT-250 oraz Motorowodne Mistrzostwa Polski w klasach GT-30, OSY-400 i T-550. Relacja Leszek Szczerbicki.

W klasie JT-250 zgłoszono 17 zawodników, przyjechało 16 ekip z Litwy, Łotwy, Estonii, Rosji i Polski. Z uwagi na homologację akwenu na 14 łodzi, rozegrano repasaże. Zawody wygrał Władisław Pikotkin (Rosja), drugie miejsce zajął Paulius Stainys (Litwa), a trzecie

– Artem Nikitin (Rosja). Nasz reprezentant Grzegorz Stępiak uplasował się na szóstej pozycji.

W klasie OSY-400 pierwsze miejsce zajął Cezary Strumnik z KS Przygoda Chodzież, drugie miejsce Maciej Wojewódzki z WKS Zegrze, a trzecie

– Thomas Trabitsch (Niemcy). Klasa GT-30: pierwsze miejsce Marcin Szymczyk z Baszty Żnin, drugie miejsce Jacek Kołpaczynski z SKMWINW Ślizz, trzecie miejsce Mateusz Popończyk z KW Wisła Warszawa.

Niesprzyjająca pogoda spowodowała przełożenie ostatniego biegu z pierwszego dnia zawodów na dzień następny, a intensywne opady tylko w nocy nie utrudniały ich przeprowadzenia.

Zawodów w klasie T-550 nie rozegrano z uwagi na zbyt małą liczbę zgłoszonych zawodników. Komisarz UIM Angelo Poma wysoko ocenił poziom imprezy.



Pasjonujące zmagania na jeziorze Necko

Po raz dziewiąty najlepsze w rywalizacji na wytrzymałość ekipy zawitały do Augustowa. W drugi weekend lipca tysiące turystów i fanów sportów motorowodnych mogły podziwiać najszybsze bolidy na wodzie. Relacja Wojciech Krzywiński, fot. Grzegorz Haraburda.

Wśród startujących zespołów znalazły się dwie znakomite polskie drużyny: J.W. „Ślepsk” w klasie C1 i „BALT YACHT” w C2. W C3 bezapelacyjnie zwyciężył Team PEGASE.

Polskie zespoły spisały się na medal

Do udziału w drugiej eliminacji mistrzostw świata łodzi wytrzymałościowych zgłosiło się dwanaście najlepszych zespołów uczestniczących w połowie maja w 24-godzinny wyścigu w Rouen. Ostatecznie w zawodach wystartowało 10 katamaranów (usterki techniczne i groźny

wybuch zbiornika z paliwem wyeliminowały dwa zespoły): 5 w klasie C1 (pojemność silnika 850 cm³), 3 w klasie C2 (2000 cm³) i 2 w klasie C3 (3000 cm³). Polscy kibice liczyli szczególnie na dobry występ zespołu J.W. „Ślepsk”, w którego składzie jechali wytrawni piloci: Lechosław Rybarczyk, Krzysztof Baranowski, Sławomir Skowroński i właściciel stoczni jachtowej Józef Wiszniewski. Natomiast faworytem w klasie C2 wydawał się być Team BALT YACHT z Bartłomiejem Marszałkiem, Stanisławem Kurczenowskim i braćmi Slakteris w składzie. Zadanie

okazało się jednak nie takie proste, a to za sprawą doskonale przygotowanych teamów NAVIKART (sześciokrotni mistrzowie świata) i NEPTUNE (za sterami katamaranu zasiadły, między innymi, dwie znakomite Niemki: Ivonne Koenig i Simone Schuft). Ostatecznie polskie zespoły dwukrotnie uplasowały się na trzecich lokatach.

O niesamowicie wyrównanej walce świadczą różnice w liczbie pokonanych okrążeń na mecie wyścigu. Po ośmiu godzinach morderczej walki zwycięzca w klasie C1 Team DKC VIKING przejechał 230 okrążeń (jedno okrążenie liczy około 3 km) i wyprzedził na mecie Team TOUAX zaledwie o dwie pętle. Trzeci zespół J.W. „Ślepsk” miał stratę pięciu okrążeń. Gdyby nie błąd pilota w ostatniej fazie rywalizacji (wyjazd poza trasę i kara 5 „lapsów”), zespół Józefa Wiszniewskiego miałby nawet





szansę na zwycięstwo! Równie niewiele do szczęścia brakowało Teamowi BALT YACHT, który do Teamu NAVIKART stracił zaledwie 6 okrążeń, łapiąc po drodze 5 karnych. Tym razem się jeszcze nie udało, ale było blisko.

INEES pokazał klasę

Najwięcej emocji budzą jak zawsze zmagania w najszybszej klasie C3. Bolidy z silnikami Mercury o pojemności 3000 cm³ i mocy prawie 400 KM osiągają na prostej prędkości dochodzące do 200 km/h. Faworytem po wyścigu w Rouen był Team PEGASE. Xavier Savin nie ukrywał, że interesuje go tylko zwycięstwo. Piloci Christophe Boyard i Rodholphe Avenel mieli mu pomóc w odzyskaniu tytułu mistrza świata. Ich odwieczny i bardziej utytułowany rywal – Team DRAKKAR pałał żądzą rewanżu po przegranej pierwszej eliminacji.

Do składu bracia Morin zaprosili jednego z najlepszych zawodników na świecie, drugiego w klasyfikacji generalnej Formuły F1 Philippe Chiappe. Ale tego dnia nie było mocnych na pilotów INEES. Od początku nadawali ton

rywalizacji. Ich znakomicie przygotowana łódź systematycznie powiększała przewagę nad konkurentem. DRAKKAR nie jechał tak płynnie jak zawsze, poruszał się po wodzie ociężale, jakby silnik nie mógł wykrzesać maksymalnej

dopingował zawodników. Niezawodny główny partner Mistrzostw, Totalizator Sportowy „LOTTO”, jak zawsze stanął na wysokości zadania. Obecny na zawodach prezes Wojciech Szpil w samych superlatywach wypowiadał się na temat

Po ośmiu godzinach morderczej walki Team DRK ULKING wyprzedził na mecie Team TOURAX zaledwie o dwie pętle.

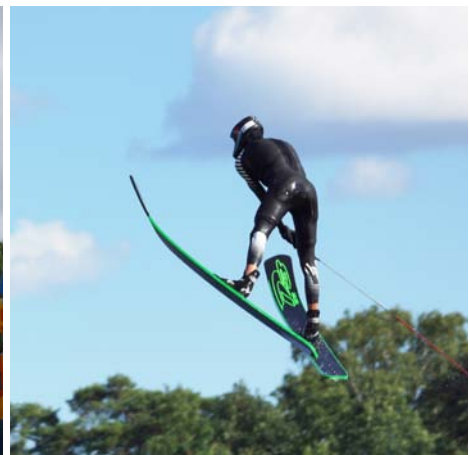
mocy. Z kolei PEGASE unosił się nad tonią jeziora, muskając tylko delikatnie połyskujące fale. Widok był naprawdę zachwycający. Ostatecznie wyprzedził rywala o 163 okrążeń!

Za rok jubileuszowe zawody na wytrzymałość

Zawody w Augustowie zgromadziły znakomitych gości i sponsorów. Patronat honorowy nad „Necko Endurance” objął marszałek województwa podlaskiego, Jerzy Dworżański, który wspiera sport motorowodny i przez dwa dni

organizacji przedsięwzięcia i o znakomitym poziomie sportowym rywalizacji. Wszyscy obecni na ceremonii zamknięcia Mistrzostw (w tym wiceprezes zarządu Telewizji Polskiej S.A., Maciej Zalewski) deklaruowali wszelką pomoc Augustowskiemu Klubowi Sportowemu „Sparta” przy organizacji za rok jubileuszowej, X edycji Motorowodnych Mistrzostw Świat Łodzi Wytrzymałościowych „Necko Endurance 2014”. Trzymamy za słowo. Do zobaczenia w Augustowie!





Znamy mistrzów Polski w skokach, jeździe figurowej i slalomie na nartach wodnych za motorówką

Znamy tegorocznych Mistrzów Polski w skokach, jeździe figurowej i slalomie na nartach wodnych za motorówką. Fot. Magdalena Krzywińska.

W tym roku Mistrzostwa Polski w narciarstwie wodnym zostały rozegrane w trzech miejscowościach: w Przyjezierzu w skokach, w Szczytnie w jeździe figurowej i w Skulsku w slalomie za motorówką. Przyjezierze po raz pierwszy

gościło narciarzy wodnych, w czerwcu tego roku powstał tam Klub Sunal Przyjezierze, zawody cieszyły się dużym zainteresowaniem i miały liczną publiczność zgromadzoną na plaży nad jeziorem Ostrowskim. Zawodnicy startowali

w pięciu kategoriach wiekowych: juniorów do lat 14, do lat 17 i do lat 21 oraz OPEN i seniorów powyżej 35. roku życia. Najwięcej zawodników startowało w konkurencji slalom i tu rywalizacja była najbardziej zacięta, w drugiej kolejności pod względem liczności zawodników znalazła się jazda firurowa, a w trzeciej – skoki.

relacja

Slalom

Juniorzy do lat 14 dziewczęta

1. Polkowska Zuzanna MOS AUGUSTÓW 3,50/49
2. Habera Karolina KNW JAWORZNO 4,25/46
3. Kompert Sara KNW JAWORZNO 3,00/46

Juniorzy do lat 14 chłopcy

1. Zawadzki Konrad MOS AUGUSTÓW 1,00/55/16,00
2. Sibicki Jakub MOS AUGUSTÓW 4,00/55/18,25
3. Rolak Łukasz SKI RIDE WARSZAWA 4,00/49

Juniorzy do lat 17 dziewczęta

1. Grochowska Kinga MOS AUGUSTÓW 5,00/52
2. Cyl Ewelina SPARTA AUGUSTÓW 4,00/52
3. Molenda Magdalena MOS AUGUSTÓW 3,25/52

Juniorzy do lat 17 chłopcy

1. Kowalczyk Krzysztof ZEFIR BYTOM 0,50/58/12,00
2. Gogola Wojciech ZEFIR BYTOM 2,50/58/14,25
3. Zawadzki Erwin MOS AUGUSTÓW 1,50/58/14,25

Juniorzy do lat 21 kobiety

1. Rutkowska Małgorzata SPARTA AUGUSTÓW 4,00/55/16,00
2. Kusiak Ada SKILINE SZCZECIN 3,00/49

Juniorzy do lat 21 mężczyźni

1. Borysewicz Kamil SPARTA AUGUSTÓW 4,00/58/12,00
2. Świętek Paweł ZEFIR BYTOM 1,00/58/14,25
3. Kowalczyk Tadeusz ZEFIR BYTOM 4,50/55/18,25

OPEN kobiety

1. Mazurkiewicz Justyna ZEFIR BYTOM 2,00/55/14,25
2. Mos Anna ZEFIR BYTOM 5,00/55/16,00
3. Gogola A-nna ZEFIR BYTOM 3,25/55/16,00

OPEN mężczyźni

1. Borysewicz Kamil SPARTA AUGUSTÓW 3,50/58/12,00
2. Gruca Martin ZEFIR BYTOM 2,00/58/12,00
3. Kązek Dawid ZEFIR BYTOM 1,00/58/12,00

Seniorzy +35 kobiety

1. Szafrńska-Rolak Justyna SKI RIDE WARSZAWA 5,25/55/16,00
2. Gogola Anna ZEFIR BYTOM 5,00/55/16,00

Seniorzy +35 mężczyźni

1. Henry Herve UKNW WARSZAWA 2,50/55/12,00
2. Rytko Dariusz UKNW WARSZAWA 2,25/55/13,00
3. Puzyński Piotr UKNW WARSZAWA 1,00/55/13,00

Jazda figurowa

Juniorzy do lat 14 dziewczęta

1. Konarska Patrycja ZEFIR BYTOM 940 pkt.
2. Kompert Sara KNW JAWORZNO 860 pkt.
3. Byczkowska Milena KNW JAWORZNO 740 pkt.

Juniorzy do lat 14 chłopcy

1. Zawadzki Konrad MOS AUGUSTÓW 1110 pkt.
2. Siedlarski Jakub ZEFIR BYTOM 870 pkt.
3. Sibicki Jakub MOS AUGUSTÓW 500 pkt.

Juniorzy do lat 17 dziewczęta

1. Woźniak Idalia SKILINE SZCZECIN 1460 pkt.
2. Grochowska Kinga MOS AUGUSTÓW 600 pkt.
3. Jaroszewska Izabela – niezrzeszona 580 pkt.

Juniorzy do lat 17 chłopcy

1. Gogola Wojciech ZEFIR BYTOM 3240 pkt.
2. Zawadzki Erwin MOS AUGUSTÓW 1430 pkt.
3. Kowalczyk Krzysztof ZEFIR BYTOM 1220 pkt.

Juniorzy do lat 21 kobiety

1. Rutkowska Małgorzata SPARTA AUGUSTÓW 870 pkt.

Juniorzy do lat 21 mężczyźni

1. Świętek Paweł ZEFIR BYTOM 4000 pkt.
2. Galinowski Jan DKNWIW DĄBROWA GÓRNICZA 2770 pkt.
3. Borysewicz Kamil SPARTA AUGUSTÓW 1370 pkt.

OPEN kobiety

1. Mos Anna ZEFIR BYTOM 3860 pkt.
2. Mazurkiewicz Justyna ZEFIR BYTOM 3710 pkt.
3. Woźniak Idalia SKILINE SZCZECIN 2580 pkt.

OPEN mężczyźni

1. Kązek Dawid ZEFIR BYTOM 5800 pkt.
2. Świętek Paweł ZEFIR BYTOM 4310 pkt.
3. Pieczonka Bartosz ZEFIR BYTOM 3910 pkt.

Seniorzy +35 kobiety

1. Gogola Anna ZEFIR BYTOM 1940 pkt.

Skoki

Juniorzy do lat 14 dziewczęta

1. Polkowska Zuzanna MOS AUGUSTÓW 18,3m

Juniorzy do lat 14 chłopcy

1. Zawadzki Konrad MOS AUGUSTÓW 27,2m
2. Sibicki Jakub MOS AUGUSTÓW 19,8m
3. Walamianuk Ksawery SPARTA AUGUSTÓW 9,8m

Juniorzy do lat 17 dziewczęta

1. Woźniak Idalia SKILINE SZCZECIN 24,9m
2. Molenda Magdalena MOS AUGUSTÓW 21,3m
3. Grochowska Kinga MOS AUGUSTÓW 20,1m

Juniorzy do lat 17 chłopcy

1. Zawadzki Erwin MOS AUGUSTÓW 39,5m
2. Gogola Wojciech ZEFIR BYTOM 34,9m
3. Kowalczyk Krzysztof ZEFIR BYTOM 25,3m

Juniorzy do lat 21 kobiety

1. Rutkowska Małgorzata SPARTA AUGUSTÓW 31,0m

Juniorzy do lat 21 mężczyźni

1. Borysewicz Kamil SPARTA AUGUSTÓW 52,5m
2. Galinowski Jan DKNWIW DĄBROWA GÓRNICZA 52,0m
3. Andracki Dawid MOS AUGUSTÓW 44,4m

OPEN kobiety

1. Gogola Anna ZEFIR BYTOM 30,8m
2. Rutkowska Małgorzata SPARTA AUGUSTÓW 30,6m
3. Woźniak Idalia SKILINE SZCZECIN 26,0m

OPEN mężczyźni

1. Borysewicz Kamil SPARTA AUGUSTÓW 54,6m
2. Bernatowicz Krzysztof SKILINE SZCZECIN 51,3m
3. Galinowski Jan DKNWIW DĄBROWA GÓRNICZA 50,9m

Seniorzy +35 kobiety

1. Gogola Anna ZEFIR BYTOM 28,4m



Rekordowe loty podczas **NETTA CUP 2013**

27 lipca na augustowskiej rzece Netta odbył się Międzynarodowy Konkurs Skoków NETTA CUP 2013 – Memoriał im. Z. Kowalika. Konkurs obfitował w nowe rekordy. Relacja i fot. Magdalena Krzywińska.

Podczas zawodów zobaczyć można było skoki na najwyższym europejskim poziomie, w zawodach udział wzięli zawodnicy z czołówki rankingu Międzynarodowej Federacji Narciarstwa Wodnego i Wakeboardu. Tegoroczny konkurs NETTA CUP pełen był nowych rekordów. Już w pierwszej serii skoków Niemiec Bojan Schipner i Rosjanin Vladimir Ryzanin pobili rekord augustowskiej skoczni, skacząc na odległość 65,5 m. W drugiej serii reprezentant naszych zachodnich sąsiadów poszybował jeszcze dalej, lądując na 67,7 metrze i to on ostatecznie triumfował w generalnej klasyfikacji. Tuż za nim uplasował się Rosjanin.

Trzecie miejsce przypadło w udziale Białorusinowi Aliaksandrowi Isayeu (59,8 m). Najlepszym z Polaków okazał się być 18-letni Kamil Borysewicz (AKS „Sparta” Augustów), który wspinałym skokiem na odległość 59,6 m pobił rekord Polski seniorów i zajął miejsce tuż za podium! Wielkie emocje towarzyszyły również konkursowi skoków nocnych NETTA NIGHT JUMP o Puchar Burmistrza Augustowa, które rozpoczęły się po zmroku, na oświetlonym punktowo akwenie. I tu wielką niespodziankę sprawił nam Kamil, wygrywając w pięknym stylu. Rokrocznie zawody przyciągają szerokie grono widzów, tak było i tym razem.

relacje





Maniewski brązowym medalistą ME formuły 4S

3 i 4 sierpnia w miejscowości Hirvensalmi w Finlandii, około 200 kilometrów od Helsinek, odbyły się Motorowodne Mistrzostwa Europy Formuły 4S. Relacja Jerzy Kalinowski, fot. www.baktibor.hu

relacje

KILWATER

W mistrzostwach wzięło udział dwóch naszych reprezentantów: Ada Przybył z WKS Zegrze oraz Adrian Maniewski z KS „Ślizg” Zduńska Wola. Głównymi faworytami do medali była trójka zawodników: Aron Tabori – Węgry, Edgaras Riabko – Litwa oraz oczywiście Adrian Maniewski. Powyższa trójka

podczas czterech eliminacji Mistrzostw Świata Formuły 4S zajmowała każdorazowo trzy pierwsze miejsca, tasując się jedynie pozycjami na podium. Zawodnicy ci mieli zdecydowaną przewagę nad pozostałymi rywalami, tak więc zdobycie medalu przez innego zawodnika byłoby dużą niespodzianką.

Liczyliśmy, że Adrian Maniewski potraktuje te zawody jako rewanż za MŚ i zwycięży z Taborim, zdobywając złoty medal tych mistrzostw. Jak to w sporcie bywa, okazało się jednak inaczej i nasz zawodnik, tegoroczny wicemistrz świata tej klasy, zajął 3. miejsce. Zwyciężył niespodziewanie reprezentant gospodarzy - Fin Martin Olle, srebro powędrowało do Arona Tabori. Ada Przybył (WKS Zegrze) zajęła 7. miejsce.



fot. Wiktor Synoracki



fot. Wiktor Synoracki

Dwóch Polaków na podium Mistrzostw Europy formuły F125

Mistrzem Europy został Henryk Synoracki, brązowy medal wywalczył Marcin Zieliński. Polaków przedzielił zwycięzca czwartej eliminacji – Marek Peeba. Relacja Jerzy Kalinowski.

10 i 11 sierpnia w miejscowości Bitterfeld niedaleko Lipska rozegrana została ostatnia, czwarta eliminacja Motorowodnych Mistrzostw Europy w formule F125. Po trzech pierwszych eliminacjach prowadził Włoch Manuel Zambelli, kolejne miejsca zajmowali dwaj nasi reprezentanci – Henryk Synoracki (Poznański Klub Morski LOK) oraz Marcin Zieliński (Szczeciński Klub Motorowodny LOK). Zawirowania pogodowe utrudniały rozgranie zawodów. Odbył się tylko jeden bieg i to dopiero w niedzielę. Czwartą eliminację wygrał Estończyk Marek Peeba,

a Synoracki i Zieliński zajęli odpowiednio 2. i 3. miejsce. Sebastian Kęciński (Klub Sportów Motorowych i Motorowodnych Trzcianka) był piąty. Dla Zambelliego start okazał się pechowy,

ponieważ już na samym początku biegu uległ wypadkowi, uszkodził swoją łódź i nie ukończył wyścigu. Tym samym w generalnej klasyfikacji wypadł poza podium. Mistrzem Europy został Henryk Synoracki, brązowy medal wywalczył Marcin Zieliński. Polaków przedzielił zwycięzca czwartej eliminacji – Marek Peeba. Sebastian Kęciński również uplasował się w czołówce, zajmując ostatecznie 5. miejsce.



fot. motorbootrennsport.de



Wakeboardowe Mistrzostwa Europy i Afryki z medalem dla Polski

Po raz pierwszy w historii, w dniach 14-18 sierpnia w Wieniawie koło Radomia, na Zalewie Domaniowskim odbyły się Mistrzostwa Europy i Afryki w Wakeboardzie za motorówką. Fot. Magdalena Krzywińska.

Do zawodów zgłosiło się 82 zawodników z 17 krajów, którzy rywalizowali w 11 kategoriach: - w konkurencji Wakeboard: juniorzy młodsi/juniorki młodsze (do 14. roku życia), juniorzy/juniorki (15-18 lat), Open kobiety/Open mężczyźni, Masters mężczyźni

(powyżej 30. roku życia), Masters 2 mężczyźni (powyżej 40 roku życia); - w konkurencji Wakeskate: juniorzy, kobiety Open, mężczyźni Open.

Polskę reprezentowało trzech zawodników z Radomskiego Stowarzyszenia Sportów Wodnych: Dariusz Wawer

(Masters 2), Ireneusz Plewiński (Masters 2) oraz syn pana Ireneusza – Karol Plewiński (Open). Ponadto w konkurencji Wakeskate Open wystartował Jakub Cegielski (KS Acoboard Łomianki). Najbardziej ucieszył nas start Dariusza Wawra, który w swojej kategorii wiekowej (mężczyzn 40+) zdobył brązowy medal. Jest to pierwszy w historii medal imprezy tytularnej wywalczony w dyscyplinie wakeboard. Gratulujemy!

relacje

KILWATER

18





Srebro ME dla Marcina Zielińskiego



Marcin Zieliński po zażartej walce z Rene Behncke odniósł duży sukces, zdobywając tytuł wicemistrza Europy oraz srebrny medal w klasie O-175. Relacja Jerzy Kalinowski, fot. Wiktor Synoracki.

W dniach 23-25 sierpnia w Skulsku odbyły się ostatnie zawody motorowodne w wyścigach po obwodzie. W Mistrzostwach Europy klasy O-175 Marcin Zieliński, reprezentujący Szczeciński Klub Motorowodny LOK, odniósł duży sukces, zdobywając tytuł wicemistrza Europy oraz srebrny medal. Nasz reprezentant przegrał po zażartej walce z zawodnikiem niemieckim Rene Behnckem. Obrońca tytułu mistrzowskiego z ubiegłego roku, Henryk Synoracki z Poznańskiego Klubu Morskiego

LOK, tym razem na czwartym miejscu. Trzeci z Polaków, Sebastian Kęciński (Klub Sportów Motorowych i Motorowodnych Trzcianka) uplasował się na 7. pozycji. Puchar Świata w klasie

młodzieżowej JT-250 rozgrywany po raz pierwszy w Polsce zdominowali zawodnicy zza wschodniej granicy, tj. Ukrainy, Rosji, Litwy, Łotwy i Estonii. Najlepszy z zawodników polskich, Grzegorz Stępiak z klubu TKKF „Wodnik” Warszawa, zajął dopiero 10. pozycję. Podczas uroczystej ceremonii zakończenia imprezy zostały wręczone medale i puchary za klasyfikację końcową MMMP 2013.

W Międzynarodowych Motorowodnych Mistrzostwa Polski sezonu 2013 w poszczególnych klasach zwyciężyli:

O-125 – Sebastian Kęciński, KSMM Trzcianka,
GT-30 – Marcin Szymczyk, Żnińskie Towarzystwo Miłośników Sportu „Baszta”,
JT-250 – Paulius Stainys, Litwa,
OSY400 – Cezary Strumnik, Klub Sportowy „Przygoda” Chodzież,
S-550 – Łukasz Ciołek, Wojskowy Klub Sportowy „Żegrze”,
T-550 – Marcin Mucha, Klub Sportowy „Poznań” Poznań.



Rekordowa liczba zawodników w fagersta

Po raz 15. odbyły się Mistrzostwa Europy i Afryki w Wakeboardzie za wyciągiem. W zawodach uczestniczyło około 200 zawodników z 18 krajów, w tym 8 reprezentantów Polski. Relacja i fot. IWWF.

W dniach 28-31 sierpnia 2013 w szwedzkiej miejscowości Fagersta odbyły się Mistrzostwa Europy i Afryki w Wakeboardzie i Skateboardzie za wyciągiem. Dzięki stale zwiększającemu się zainteresowaniu wakeboardem w Europie i działalności IWWF na rzecz dołączenia dyscypliny do dyscyplin olimpijskich, w tym roku zanotowano znaczący wzrost liczby zawodników, w zawodach uczestniczyło prawie 200 osób z 18 krajów. Fagersta była już gospodarzem IV Mistrzostw Europy w Narciarstwie Wodnym i Wakeboardzie za motorówką, teraz po raz pierwszy na wybudowanym w 2011 roku sześciostupowym wyciągu rozegrano najważniejsze zawody. Długość i wielofunkcyjność wyciągu zapewniła dużą widowiskowość konkurencji, które zachwyciły zarówno widzów, jak i zawodników. Zawody rozpoczęły się od kwalifikacji juniorów młodszych w środę. Od 28 sierpnia codziennie rozgrywane były finały poszczególnych kategorii, rywalizacja zakończyła się 31 sierpnia rozgrywką w kategoriach Open Kobiet i Mężczyzn w wakeskate

i wakeboard. Dla wielu najważniejszą klasyfikacją jest klasyfikacja drużynowa, w tym roku brązowy medal zdobyła Szwecja, srebrny Wielka Brytania, a złoto Niemcy.

Polskę reprezentowało 8 zawodników – juniorzy młodszy: Krystian Misiak (Szczeciński Klub Wakeboardowy KABEL), Jakub Walendzik (KS Holka

Uroczystości towarzyszące zawodom były również kolorowe i ekscytujące...

Warszawa); juniorzy: Filip Czerniec (KS Manta Lublin), Dawid Balas (KS YOU CAN WAKE), Mateusz Wawrzyniak (niezrzeszony), Filip Lisiecki (KS Acroboard Łomianki), Maurycy Karczewski (Klub Wakeboardowy MARGO9) oraz w kategorii open: Emilia Łopińska (KS Acroboard Łomianki). Niestety nie udało się im wyjść poza fazę kwalifikacji.

Najbardziej zaciekle rywalizacja odbyła się w kategorii Open mężczyzn, tu poziom konkursu był bardzo wysoki,

ostatecznie zwyciężył broniący tytułu Frederic von Osten (Niemcy), srebro zdobył Dominik Guhrs (Niemcy), a brąz Lior Sofer (Izrael). Numerem jeden w klasyfikacji Open kobiet została Julia Rick (Niemcy), Sanne Meijer (Holandia) zdobyła srebrny medal, a Sophia-Marie Reimers (Niemcy) brąz. Uroczystości towarzyszące zawodom były również kolorowe i ekscytujące, na ceremonii otwarcia Sophia-Marie Reimers i Frederic von Osten z Niemiec otrzymali nagrody dla Zawodników Roku 2012. Ciekawostką tygodnia była z pewnością Złota Drużyna Fin-

landii – dwóch zawodników reprezentujących Finlandię nie tylko zdobyło złoto w kategoriach Veteran mężczyzn i Master Ladies w wakeboardzie, ale Harry zaskoczył też wszystkich, oświadczając się Aliinie z podium.

Podczas ceremonii zamknięcia flaga federacji IWWF została przekazana do Polski, gdzie w lipcu 2014 odbędą się Mistrzostwa Europy, a następnie powędruje do Norwegii na sierpniowe Mistrzostwa Świata.



Sukcesy na MŚ Juniorów w narciarstwie wodnym za wyciągiem

W dniach 5-8 września w Szczecinku odbyły się Mistrzostwa Europy Juniorów i Seniorów 35+ w narciarstwie wodnym za wyciągiem. Polscy reprezentanci zdobyli łącznie trzy medale indywidualne i jeden drużynowy. Relacja i fot. Magdalena Krzywińska.

Polskę reprezentowało aż 12 zawodników. W kategorii Juniorów U19: dwójka reprezentantów AKS „Sparta Augustów”, Kamil Borysewicz i Małgorzata Rutkowska; Erwin Zawadzki (UKS MOS Augustów); przedstawiciele KS „Zefir” Bytom, Paweł Świętek i Krzysztof Kowalczyk. Zarówno Kamil Borysewicz, jak i Erwin Zawadzki są medalistami Mistrzostw Europy Juniorów do lat 19 z ubiegłego roku z Londynu. Borysewicz zdobył wtedy dwa medale indywidualne (złoty w skokach i srebrny w slalomie), a Zawadzki brąz w skokach. Obaj są w wysokiej formie i liczyliśmy, że obronią tytuły mistrzowskie. Dokonał tego Kamil Borysewicz, który tak jak w 2012 r. wywalczył złoto w skokach i srebro w slalomie. W obu tych konkurencjach walka rozgrywała się między trzema zawodnikami: Borysewiczem oraz Alexandrem Vasko ze Słowacji i Mariusem Schimanskim

z Niemiec. W tej kategorii wiekowej pech towarzyszył Małgorzacie Rutkowskiej (AKS „Sparta Augustów”), zajęła ona aż trzy czwarte miejsca (w slalomie, skokach, trójkombinacji). Polska reprezentacja w klasyfikacji drużynowej również zajęła czwarte miejsce, tracąc niewiele do wyprzedzających ich Niemców.

W kategorii Juniorów U15 wystartowali zawodnicy: Idalia Woźniak (SKNW „Ski-Line” Szczecin), trójka reprezentantów UKS MOS Augustów – Konrad Zawadzki, Kinga Grochowska i Zuzanna Polkowska oraz Patrycja Konarska z KS „Zefir” Bytom. Nadzieje medalowe budziły starty Idalii Woźniak, która wykazała duży postęp w stosunku do roku poprzedniego i miała szanse na zdobycie medalu w konkurencji skoków i slalomu. Drugim zawodnikiem z szansą na medal był Konrad Zawadzki, uzdolniony i dobrze rokujący zawodnik.

Ostatecznie to właśnie Konrad zdobył srebro w slalomie, naszego reprezentanta wyprzedził Białorusin Anton Antonau, na trzecim miejscu zaś uplasował się Ukraińiec Danylo Flichenko. Bardzo dobrze spisała się również Kinga Grochowska (UKS MOS Augustów), która w tej samej konkurencji zajęła nielubiane przez zawodników czwarte miejsce. Ponadto drużyna juniorów do lat 15 zdobyła brąz w klasyfikacji drużynowej, ustępując Białorusinom i Ukraincom. Podczas zawodów rozegrano również kategorię seniorów 35+ (zawodnicy powyżej 35 roku życia), w której wystartowała nasza zawodniczka Anna Gogola (KS „Zefir” Bytom), broniąca tytułów z 2012 r. oraz seniorów 55+ z naszym reprezentantem Piotrem Polgujem (SZLOT), który w mistrzostwach startował po raz pierwszy. Jak zwykle bezkonkurencyjna okazała się Anna Gogola, zdobywając indywidualnie komplet złotych medali i srebro w klasyfikacji drużynowej. Start Pana Piotra cieszy nie tylko z powodu jego złotego medalu w konkurencji slalom, ale również dlatego, iż pokazuje, że narciarstwo wodne można z powodzeniem uprawiać niemal w każdym wieku. Gratulujemy!

Slalom U19

1. Alexander Vasko (SVK)
2. Kamil Borysewicz (POL)
3. Marius Schminanski (GER)

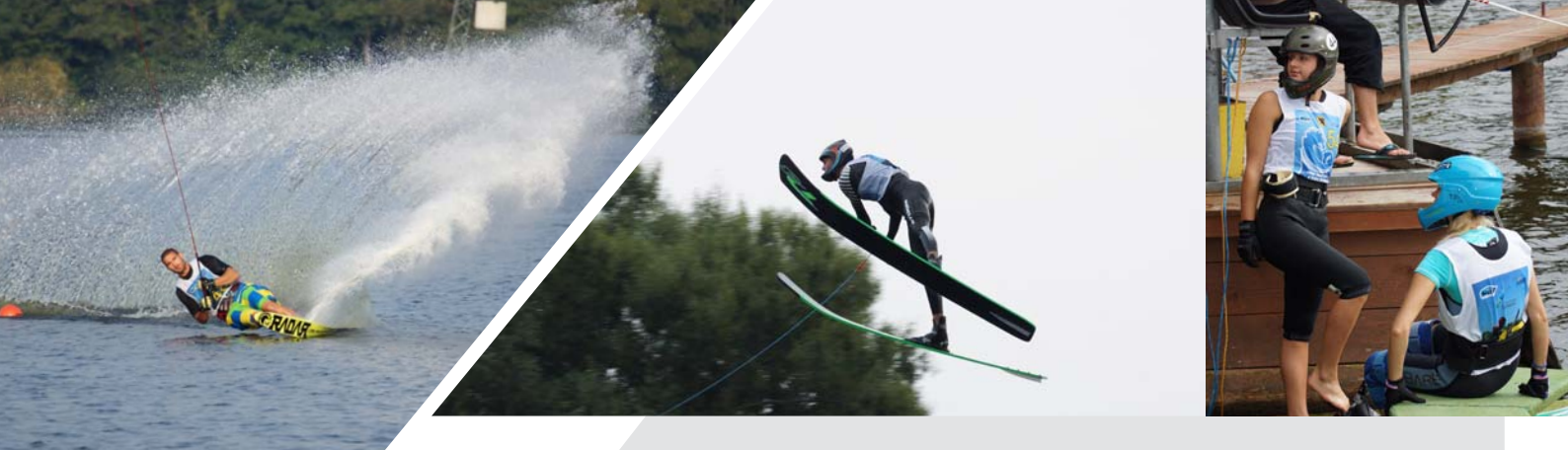
Skoki U19

1. Kamil Borysewicz (POL)
2. Alexander Vasko (SVK)
3. Marius Schminanski (GER)

Slalom U15

1. Anton Antonau (BLR)
2. Konrad Zawadzki (POL)
3. Danylo Filchenko (UKR)

Szczegółowe wyniki dostępne są na stronie: www.iwwfed-ea.org/cableski/13POLC02



Medale Polaków na ME Open w narciarstwie wodnym za wyciągiem



31 sierpnia poznaliśmy wyniki tegorocznych Mistrzostw Europy i Afryki OPEN w narciarstwie wodnym za wyciągiem. Mamy medale – jedno złoto i dwa srebra! Relacja i fot. Magdalena Krzywińska.

W dniach 29-31 sierpnia 2013 Szczecin gościł najlepszych zawodników z całej Europy. Zawody rozgrywane były w 3 konkurencjach: slalomie, jeździe figurowej i skokach. Polskę reprezentowało 8 zawodników: - czwórka reprezentantów AKS „Sparta” Augustów: Kamil Borysewicz, Małgorzata Rutkowska, Jakub Rutkowski i Joanna Wąż; - trójka przedstawicieli KS „Zefir”

Bytom: Dawid Kazek, Martin Gruca i Justyna Mazurkiewicz; - oraz reprezentant SKNW „Ski-Line” Szczecin - Krzysztof Bernatowicz. Głównym celem startu naszych zawodników była obrona srebrnego medalu drużynowego z ME z 2011 roku. Od 2008 roku nasza drużyna staje na podium ME i MŚ. W ubiegłym roku z MŚ przywieźliśmy brąz. Nasi kadrowicze w pięknym stylu

obronili tytuł drużynowych wicemistrzów Europy sprzed dwóch lat z Turcji. Ustąpili jedynie niedoścignionym od kilku lat Białorusinom. Na trzecim miejscu uplasowali się Rosjanie. Niespodziewanie na podium zabrakło Niemców, którzy przez ostatnie kilka lat zdobywali drużynowe medale ME i MŚ. Także indywidualnie Polacy odnieśli wielki sukces, stając na pierwszym i drugim stopniu podium w konkurencji skoków! Mistrzem Europy został Kamil Borysewicz, zaś wicemistrzem – Krzysztof Bernatowicz. Brąz zdobył Białorusin Siarhei Bushyn.



Kamil Borysewicz wicemistrzem świata U21

Kamil Borysewicz odniósł historyczny sukces zdobywając wicemistrzostwo świata w skokach za motorówką, jednocześnie pobił rekord Polski juniorów i seniorów uzyskując wynik 62,5 m. Relacja Magdalena Krzywińska. fot. IWWF.

Od 12 do 15 września w miejscowości Lake Hancock na Florydzie w USA odbywały się Mistrzostwa Świata Juniorów U21 w narciarstwie wodnym za motorówką. Jedyny reprezentant Pol-

świata. Fantastycznym skokiem na odległość 62,5 m, pobił rekord Polski zarówno juniorów U21, jak i seniorów! To pierwszy w historii medal w narciarstwie wodnym dla polskiego zawodnika

Skokiem na odległość 62,5 m, pobił rekord Polski zarówno juniorów U21, jak i seniorów.

ski – 18-letni Kamil Borysewicz (AKS „Sparta” Augustów) świetnie spisał się w konkurencji skoki, zdobywając srebrny medal i tytuł wicemistrza

zdobyt w imprezie o najwyższej randze w kategorii juniorów U21. Borysewicza wyprzedził jedynie Szwed Daniel Efverstrom (65,30 m). Trzecie miejsce zajął

Norweg Tobias Hvaara (60,40 m).

Borysewicz od kilku lat utrzymuje się w ścisłej czołówce polskich zawodników narciarstwa wodnego, systematycznie bijąc kolejne rekordy juniorów i seniorów. Ponadto rokrocznie zdobywa tytuły mistrzowskie za wyciągiem, a od niedawna również za motorówką (złoty medal w skokach na ME U17 za motorówką w Holandii w 2012 r.). Starty za motorówką są startami trudniejszymi, gdyż konkurencja jest dużo większa, więc tym bardziej należy docenić osiągnięcia naszego zawodnika.

Borysewicz przygodę z narciarstwem wodnym rozpoczął jako 5-latek pod okiem swojego taty – Jarosława Borysewicza. Od kilkunastu lat trenuje w klubie AKS „Sparta” Augustów, gdzie najpierw trafił pod skrzydła Macieja Krzywińskiego, a obecnie jego trenerem i mentorem jest Mateusz Krzywiński.



Wakeboard

O CO KAMMAN?

Już po sezonie, więc dużo czasu na zajęcia teoretyczne. Tym razem prezentujemy tricke na dwóch popularnych elementach wakeparków: sliderze i kickerze. Zanim się nie obejrzymy, nadejdzie wiosna i będzie można przetestować je na wodzie, więc do nauki! :)

Lekcja nr 4



RIDER PRZEMO KUC
FOTO ADRIAN KRAWCZYK www.wspak.pl

BACKSIDE NOSE SLIDE

BACKSIDE NOSE SLIDE

przejazd po przeszkodzie z deską ustawioną w poprzek przeszkody, twarzą do kierunku jazdy, tak aby przeszkoda znajdowała się pod przednią nogą zawodnika.

14



RIDER PRZEMO KUC
FOTO ADRIAN KRAWCZYK www.wspak.pl

BACKSIDE TAIL SLIDE

przejazd po przeszkodzie z deską ustawioną w poprzek przeszkody, przodem do kierunku jazdy, tak aby przeszkoda znajdowała się pod przednią nogą zawodnika.

BACKSIDE TAIL SLIDE

15



RIDER PRZEMO KUC
FOTO ADRIAN KRAWCZYK www.wspak.pl

OLLIE

OLLIE
po odbiciu ze skoczni zawodnik w locie i przy lądowaniu utrzymuje tę samą pozycję, w której rozpoczął skok.

16



RIDER PRZEMO KUC
FOTO ADRIAN KRAWCZYK www.wspak.pl

FRONTSIDE 180
po odbiciu zawodnik wykonuje pół obrotu w przód w osi długiej ciała.

FRONTSIDE 180

17



RIDER MAREK ŁOJEK
FOTO ADRIAN KRAWCZYK www.wspak.pl

BACKSIDE 180

BACKSIDE 180
po odbiciu zawodnik wykonuje pół obrotu w tył w osi długiej ciała, lądując w pozycji blind lub przechwytyując drążek.

18

Pomysłodawcy i koordynatorzy projektu – Przemek Kuc i Magdalena Krzywińska.



Z Gdańska na Hel



Wyprawę rozpoczynamy w Gdańsku. Z nowej mariny Sienna Grobla płyniemy na Hel przez Marinę Sopot, Kuźnice i Jastarnię. Nasza łódź to Wellcraft Excel, 7.8 m długości, z silnikiem Volvo Penta 5.0 I. Tekst i fot. Marek Mastalerz.

Gdański. W porcie nie ma ograniczeń dla takich jednostek jak nasza, jednak z uwagi na duże statki cumujące lub wypływające z portu należy zachować ostrożność i oddawać im pierwszeństwo.

Startujemy z Gdańska z mariny Sienna Grobla, zlokalizowanej w Kanale na Stępcie ok. 10 minut pieszo od Żurawia. Otoczenie mariny jest dość niesamowite: spalone budynki, ruiny zakładów mięsnych i ulica z kocich łbów, w zamian za to mamy spokój i ciszę. Głębokość wody w marinie przekracza 2 m, ceny za dobę należą tu do najniższych – 25 zł/doba

za naszą łódź i dwie osoby, dodatkowo 5 zł za prysznic. Obok mariny jest stacja benzynowa, gdzie tankujemy naszą łódź Wellcraft Excel 7.8 m długości z silnikiem Volvo Penta 5.0 I. Z uwagi na to, że stacje benzynowe nawodne to rzadkość na naszych wodach, tankujemy do pełna. Wypływamy, kierując się na północ, płynąc Martwą Wisłą przez Port

Twierdza Wisłoujście

Przy wyjściu z portu po prawej stronie znajduje się twierdza Wisłoujście, którą zwiedzamy. Można wpłynąć do niej po lewej stronie, płynąc wzdłuż murów należy ostro skrócić w prawo i szukać miejsca na zacumowanie, z tym tam jednak nie jest łatwo. Twierdzę zwiedzić warto, z cylindrycznej ustawionej



centralnie wieży rozciąga się piękny widok. Warto też dowiedzieć się o jej ciekawej historii, mającej swój początek w czasach krzyżackich. Wychodząc z portu po prawej mijamy Westerplatte, po lewej kapitanat portu, a po chwili główki portu są już za nami.

Gdyby w tym miejscu wziąć azymut na Hel, mielibyśmy do przepłynięcia 24 km, czyli pół godziny i jesteśmy u celu, to byłoby jednak zbyt proste, kierujemy się na zachód w stronę Mariny Sopot.

Marina Sopot

Warto wcześniej zadzwonić i zarezerwować tam miejsce, bo ruch jest bardzo duży. Marina Sopot to miejsce kultowe, jednak pomimo jej wad warto tu wpaść raz na jakiś czas. Słabe strony mariny wynikają głównie z jej położenia w punkcie dużego ruchu turystycznego, na końcu sopockiego mola.

Marina jest duża: ma trzy baseny, w których przewidziano 103 miejsca postojowe – 63 miejsca dla łodzi o długości do 10 metrów i 40 miejsc dla łodzi o długości do 24 metrów. Minusem jest ubogi węzeł sanitarny, składa się na niego po jednej toalecie damskiej i męskiej, więc rano i wieczorem tworzy się długa kolejka. Molo to miejsce spotkań i imprez,

często do białego rana słychać krzyki i śmiechy, dlatego nie polecam cumowania koło falochronu, który jest ogólnodostępny, można mieć nawet nieproszonych gości na łodzi.

Zakupy też nie są tu łatwe, bo normalne sklepy usytuowane są bardzo daleko, te znajdujące się blisko są drogie i słabo zaopatrzone. Falowanie w porcie jest bardzo małe lub w ogóle go brak. Głębokość mariny to około 7 m. W marinie jest Wi-Fi, zresztą Gdańsk i Sopot

mają ogólnodostępne Wi-Fi. Marina Sopot jest najdroższa z odwiedzonych po drodze, za naszą łódź płacimy ponad 50 zł, ale za to w cenie jest wszystko.

Torpedownia i wyspa mew

Płynąc w stronę Gdyni udało mi się zacumować do plaży, trzeba przy tym wziąć pod uwagę, że na Bałtyku przed brzegiem jest płycizna i różnie jest z głębokością, zdarzają się też pojedyncze kamienie i głazy, dlatego trzeba to robić z dużą ostrożnością.

Po opłynięciu Portu Gdynńskiego skierowaliśmy się w stronę Rewy, płynąc wzdłuż brzegu mijamy starą Torpedownię, czyli niemiecki ośrodek badawczy torped wybudowany w czasie II wojny światowej. Torpedownia służyła jako hala montażowa oraz obiekt do próbnych strzelań torped, połączona była z lądem molo, po którym kolejka

Apartament Leśna Hel

Piękne, dzikie ostępy idealne na spacer i rowerowe wycieczki. Wiele zabytków militarnych ukrytych wśród wydm i lasów, orzeźwiająca morska bryza wiejąca nad otwartym morzem. Stąd nie chce się wyjeżdżać. Zapraszamy na Hel.

piękne plaże
dzika przyroda
otwarte morze

Zapraszamy do wynajmu przestronnego dwupokojowego apartamentu dla 4 osób, o powierzchni 33m².

Do Państwa dyspozycji są 2 pokoje - pokój dzienny i sypialnia, łazienka oraz aneks kuchenny.



wąskotorowa dowoziła sprzęt. Po wojnie Armia Czerwona zdemontowała i wywiozła urządzenia, teren był wykorzystywany przez wojsko do ćwiczeń pływackich, powoli jednak obiekt popadał w ruinę. Zbliżając się do Rewy, mieliśmy w planie zaciągnąć do cypla Rewskiego,

cena za naszą łódź to 35 zł plus 7 zł za prysznic. Port jest jednak wyposażony w slup i dźwig, ale stacja benzynowa jest nieczynna. Dzięki działającemu w Jastarni od lat warsztatowi skutniczemu wzrasta liczba klasycznych drewnianych łodzi żaglowych Pomoranek, które w porcie tworzą specyficzny

Płynąć wzdłuż brzegu, można wpaść na mieliznę Bórzyńską przed Jastarnią.

z uwagi na dużą liczbę plażowiczów daliśmy wstecz i popłynęliśmy na wyspę mew. Jeżeli komuś nie przeszkadza zapach ptasich odchodów, to znajdzie tu trochę spokoju od gwarnej plaży. W tych rejonach należy zwracać uwagę na głębokość, woda jest dość czysta i sprawdza się sondowanie głębokości metodą jasnej i ciemnej wody. Z wyspy mew na dobrą rybę popłynęliśmy do Kuźnic. To nowy port, jest w nim dużo wolnego miejsca, węzeł sanitarny o dziwo czynny jest tylko do 17. Warto odwiedzić to urokliwe miasteczko ze znaną smażalnią Dawid przy wjeździe do miasta od strony Chałup.

Jastarnia i Hel

Po dobrej rybce udaliśmy się w stronę Jastarni i tutaj trzeba uważać: płynąć wzdłuż brzegu, można wpaść na mieliznę Bórzyńską przed Jastarnią. Port w Jastarni jest trochę za mały jak na liczbę chętnych do cumowania, zdecydowanie należy wcześniej rezerwować w nim miejsce, port jest po rozbudowie, obsługa się stara, aby każdą łódź przyjąć, nie ma tu Wi-Fi, prysznic nadal usytuowany jest w kontenerze,

klimat dawnych lat. Falowanie w porcie jest małe, głębokość w marinie od 4 do 7 m.

Z Jastarni już tylko rzut kamieniem na Hel, płyniemy daleko od brzegu, omijając sieci rybackie, a i tak nie można płynąć blisko, bo za Juratą jest Rezydencja Prezydencka z akwenem zabronionym do pływania zaznaczonym żółtymi bojami, głębokość rośnie i dochodzi do 60 m, wpływamy do celu. Marina Hel otrzymała nowe pomosty i teraz miejsca jest tu pod dostatkiem, darmowe Wi-Fi, opłata portowa to 30 zł plus 5 zł za prysznic, głębokość w marinie 5-6 m, natomiast falowanie jest prawie przez cały czas pobytu. Jednej nocy zmienił się kierunek wiatru na wschodni i fala zaczęła wchodzić do portu, odbijała się od wszystkich pirsów, powodując ruchy łodzi we wszystkich kierunkach, w efekcie noc na łodzi była ciekawym przeżyciem, zwłaszcza dla żółtaka.

Na rejs przeznacziliśmy tydzień, wyposażenie nawigacyjne łodzi standardowe; dobra echosonda i GPS plus laptop w celu uzyskania potrzebnych informacji.

Augustów ma wyciąg na medal

Wyciąg Nart Wodnych w Augustowie powstał jako pierwszy w Polsce, teraz zmienia się i unowocześnia, by przyciągać jeszcze szersze rzesze miłośników narciarstwa wodnego i wakeboardu. Tekst Adam Wysocki, menedżer CSiR Augustów.

Augustów – miasto, którego nie trzeba specjalnie przedstawiać, świetnie znane miłośnikom żeglarstwa, kajakarstwa, słuchaczom radiowej Trójki i wszystkim tym, którzy kochają sporty wodne i dziką przyrodę. Ważnym punktem

na jego mapie jest również Wyciąg Nart Wodnych.

Charakterystyka wyciągu

Wyciąg położony jest na naturalnym akwenu jeziora Necko, powstał w 1999

roku i był to pierwszy wyciąg nart wodnych w Polsce. Właścicielem Wyciągu Nart Wodnych jest Gmina Miasto Augustów, a instytucją zarządzającą Centrum Sportu i Rekreacji w Augustowie. Przeznaczony jest zarówno dla profesjonalistów, jak i amatorów narciarstwa wodnego. Stosunkowo mała wysokość – do 8 m – sprawia, że jest to doskonale miejsce również dla początkujących wakeboardzistów. Długość wyciągu wynosi 740 m, zajmuje



Płynna regulacja prędkości pozwala trenować zarówno zawodnikom wyczynowym, jak i początkującym.

miejsca

KILWATER

powierzchnię prostokąta, o dłuższych prostych mających po 310 m i krótszych po 60 m. Średnia wysokość wyciągu to 7,80 m. Obiekt wyposażony

jest w profesjonalną skocznię z międzynarodową homologacją i tor slalomowy. Prędkość, którą można na nim rozwinąć, mieści się w zakresie od 20 do 58

km/h. Wyciąg powstał głównie dla narciarzy wodnych, długie proste pozwalają rozgrywać na nim zarówno slalom, jazdę figurową, jak i konkursy skoków. Rekord skoczni należy do Krzysztofa Bernatowicza ze Szczecina i wynosi 53,8 m. Płynna regulacja prędkości pozwala trenować zarówno zawodnikom wyczynowym, jak i początkującym. Dzięki dużej przepustowości – do 430 rund na godzinę – obsłuży on wiele osób na



fot. Michał Chłimon www.dobrymoment.net

raz. Na pływających platformach ratowniczych osoby, które zaliczą wywrotkę mogą poczekać na motorówkę, która przewiezie je na pomost.

W sezonie od czerwca do końca września wyciąg czynny jest codziennie, w maju otwarty w weekendy. Cennik za rundę waha się od 3,5 (poza sezonem) do 4 zł (lipiec, sierpień), bilet całodzienny kosztuje 100 zł, karnet tygodniowy 300 zł, a sezonowy 1000 zł. Na miejscu można również wypożyczyć kapoki, narty wodne, deski wakeboardowe, kaski i kombinezony neoprenowe.

Do korzystania z wyciągu zachęca również bliskość centrum Augustowa, dojście z centrum miasta zajmuje 10-15 min. Obok obiektu znajduje się duży parking dla samochodów osobowych na około 100 miejsc oraz parking dla autokarów.

Dodatkowe atrakcje

Wyciąg usytuowany jest na naturalnym akwenu i malowniczo wkomponowany w otoczenie. Posiada trzypoziomą trybunę na około 250 osób, miejsce wykorzystywane do kąpieli, bar-kawiarnię, boisko do siatkówki plażowej. W pobliżu znajduje się plaża – molo radiowej Trójki, a także nowy amfiteatr. W przerwie w pływaniu można również skorzystać z sezonowego toru kartingowego i licznych wypożyczalni sprzętu wodnego, obok znajduje się też



fot. Michał Chłimon www.dobrymoment.net

przystanek gondoli turystycznych oferujących wycieczki po augustowskich jeziorach.

Modernizacja i plany

W 2013 roku wyciąg przeszedł całkowitą modernizację. Zainstalowano elektroniczny system obsługi klienta, pneumatyczne sterowanie wyciągiem, wymieniono elementy napędu holowniczego. Wykonana została również wymiana poszycia drewnianego pomostów i trybun. Zakupiono nowy sprzęt do wypożyczalni: ponad 30 nart, 7 desek do wakeboardu, 10 kombinezonów

neoprenowych, 15 kasków, 15 kapoków. Wyciąg został również wyposażony w profesjonalną motorówkę do ratownictwa wodnego. W kolejnym roku planowane jest dobudowanie przebiegalni na pomoście przy wypożyczalni, oraz systematyczny zakup kolejnych przeszkód do akrobacji wakeboardowych. W dniach 13-15 września odbyły się na zmodernizowanym już obiekcie Mistrzostwa Polski i Puchar Europy w narciarstwie wodnym za wyciągiem, które zebrały bardzo dobre komentarze, zwłaszcza wśród uczestniczących zawodników.





fantom z jeziora Traun

W delikatnej porannej mgle unoszącej się znad powierzchni górskiego jeziora w austriackich Alpach usłyszeliśmy narastający szum silnika. Później z mgły wyłonił się rosnący szybko ciemny punkt, odbijający się w tafli wody. Kiedy podpłynął do kei naszego hotelu, zobaczyliśmy najnowszą łódź stoczni Frauscher, napędzany 430-konnym silnikiem Mercury skrzydlaty 858 Fantom. Tekst i fot. Arek Rejs.

858 Fantom był jednym z jachtów, którego powstawanie austriacka stocznia Frauscher utrzymywała w ścisłej tajemnicy. Pierwsze nieoficjalnie zdobyte rysunki łodzi zobaczyłem kilka dni przed testami łódki. Fantom jest pierwszą jednostką, która powstała w nowej siedzibie firmy, w Steyrermuhl. Projekt Fantoma tworzyło aż trzech światowej sławy austriackich projektantów wnętrza i kadłubów jachtów: Thomas Gerzer, twórca słynnego Frauscher 717 GT i Harry Miesbauer, projektant dużych

regatowych jachtów budowanych przez stocznnię Maxi Dolphin odpowiedzialni byli za projekt kadłuba. Częścią nadwodną Fantoma zajął się Gerald Kiska ze swoim zespołem, twórcy słynnego KTM i wnętrz najnowszych modeli samochodów Audi. Jedyne, co łączyło tych projektantów, to austriackie pochodzenie i zamiłowanie do łodzi, jednak każdy z nich miał zupełnie inny sposób pracy i całkowicie różne pomysły. Stocznia do momentu zwodowania jachtu nie była na 100% pewna, czy

z tego designerskiego pieca będzie jakiś chleb. Dlatego budowa łodzi pozostawała tajemnicą. Na szczęście bracia Frauscher z pomocą rodzimych projektantów ponownie ten chleb wypieklili – i to bardzo smaczny.

Dziobowa część 858 Fantom bardzo mocno przypomina pokład dziobowy zaprezentowanego przed dwoma laty Frauschera 1017 GT. Duży, płaski pokład wyłożony drewnem tekowym, otoczony czarną linią burt. To, co wyróżnia tę część łodzi od 1017 GT, to zaokrąglenie krawędzi wokół pokładu, brak świetlików i dwie ciemne linie laminatu, wychodzące z obu stron przyciemnianej szyby owiewki, przełamujące równą linię pokładu. Te dwa rogi w pokładzie prowadzą nas dalej aż do końca kokpitu, gdzie pełnią funkcję relingów. Mniej więcej w połowie długości łodzi, tuż przy oparciu rufowej kanapy, laminatowe relingi kokpitu



łączą się z łagodnie unoszącymi się skrzydłami, które wyrastają z obu stron rufowego łóżka słonecznego i spływają ku rufie, aż pod wysoko umieszczoną platformę kąpielową, obejmując ją swoimi ramionami. Przypominają skrzydła amerykańskich krążowników szos z lat 60. I rzeczywiście, samochody były inspiracją dla biura projektowego KISKA, które chciało połączyć elementy designu łodzi z elementami

znajdziemy za oparciem kanapy, po uniesieniu hydraulicznej pokrywy silnika na rufie. Tam też znajdziemy stelaż prostego w montażu bimini, które doskonale chroni przed słońcem całą przestrzeń kokpitu. Wszystkie budowane przez stocznię Frauscher łodzie to klasyczne jachty do dziennych podróży. Nie powinniśmy się zatem spodziewać dużych, bogato wyposażonych kabin. Tak jest również na Fantomie. Pod

spędzić noc lub dwie na pokładzie łodzi, bez konieczności poszukiwania noclegu w nieznanej marinie. To, co ważniejsze na takich łodziach, to wrażenia z podróży.

Frauscher 858 Fantom, którym miałem przyjemność pływać, napędzany był najmocniejszym dostępnym dla tej łodzi silnikiem Mercury o mocy 430 KM. Ta moc pozwoliła nam osiągnąć maksymalną prędkość 48,2 węzła przy obrotach silnika 4 900 rpm. Prędkość to jednak nie wszystko, ważna jest zwrotność i przyjemność prowadzenia łodzi. Siedząc za sterem mamy doskonałą widoczność wokół całej łodzi. Nic nie zasłania nam perspektywy rufy ani dziobu. Także podczas wchodzenia w ślizg łódź nie zadziera mocno dziobu i ani przez chwilę nie tracimy horyzontu przed jachtem. Jedyny element, który należałoby poprawić, to deska rozdzielcza. Wskaźniki mechaniczne są umieszczone bardzo dobrze i łatwo czytelne, ale monitor chartplottera jest ułożony na płaskiej czarnej powierzchni i jest całkowicie nieczytelny, zwłaszcza w ostrych promieniach słonecznych. Jeżeli jednak nie musimy korzystać z jego wskazań, możemy już tylko cieszyć się żegluga nowym Frauscherem Fantom. Jacht prowadzi się jak sportowy samochód z napędem na tył. Doskonale reaguje na każdy, najmniejszy nawet ruch kierownicy, niezależnie od prędkości, z jaką płyniemy. Nasza łódź wyposażona była w dziobowy ster strumieniowy, ale Fantom kręci koła niemal wokół własnej osi bez konieczności korzystania z tego dodatkowego sprzętu. Będziemy go

Skrzydła na fantomie pełnią nie tylko funkcję ozdobną, ale są też relingami i dają dobrą osłonę przed wiatrem dla osób wypoczywających na dwuosobowym łóżku słonecznym.

znanymi z samochodów, a jednocześnie utrzymać klasyczną linię jachtów budowanych przez stocznnię Frauscher. Skrzydła na Fantomie pełnią nie tylko funkcję ozdobną, ale są też relingami i dają dobrą osłonę przed wiatrem dla osób wypoczywających na dwuosobowym łóżku słonecznym.

W kokpicie 858 Fantom znajduje się wyposażenie typowe dla klasycznych łodzi otwartopokładowych, dwa dowolnie regulowane fotele dla sternika i nawigatora i wygodna kanapa rufowa. Opcjonalnym wyposażeniem jest składany stolik i szufladowa lodówka, która kryje się pod kanapą. W ścianach burt i w podłodze znajdują się duże, głębokie schowki. Kolejny schowek

pokładem dziobowym znajduje się dwuosobowa kabina, w której wygodnie spędzimy noc. Łóżko w kształcie litery V po wypełnieniu jego centralnej części zmienia się w szerokie dwuosobowe łóżo. Opcjonalnym wyposażeniem jest toaleta. Poza tym w kabinie znajduje się niewielka szafa i co ważne – chłodziarka na wina. Chcąc dostać się do kabiny, musimy podnieść klapę w podłodze kokpitu i otworzyć małe dwuskrzydłowe drewniane drzwi ukryte pod deską rozdzielczą łodzi. Wejście do kabiny nie jest za wygodne, ale jak już wspomniałem, kabiny w tego rodzaju łodziach najczęściej są tylko mało ważnym dodatkiem. Najważniejsze, że w razie potrzeby będziemy mogli

potrzebowali jedynie w ciasnej marinie lub przy bardzo silnym wietrze. Łódź świetnie driftuje, co daje dużo frajdy pasażerom siedzącym na rufowej kanapie. Z pozycji sternika drift jest niemal niewyczuwalny, dzięki temu stale mamy pełną kontrolę nad zachowaniem łodzi. Kilka dni temu miałem okazję ponownie popływać Fantomem, tym razem na rozkołysanym kilwaterami morzu

w okolicach portu w Cannes. 858 Fantom doskonale radził sobie z każdą falą i, co bardzo ważne, nie czuło się uderzeń o wodę i nawet przy bocznej fali nie miało się wrażenia rozkołysania i braku stabilności.

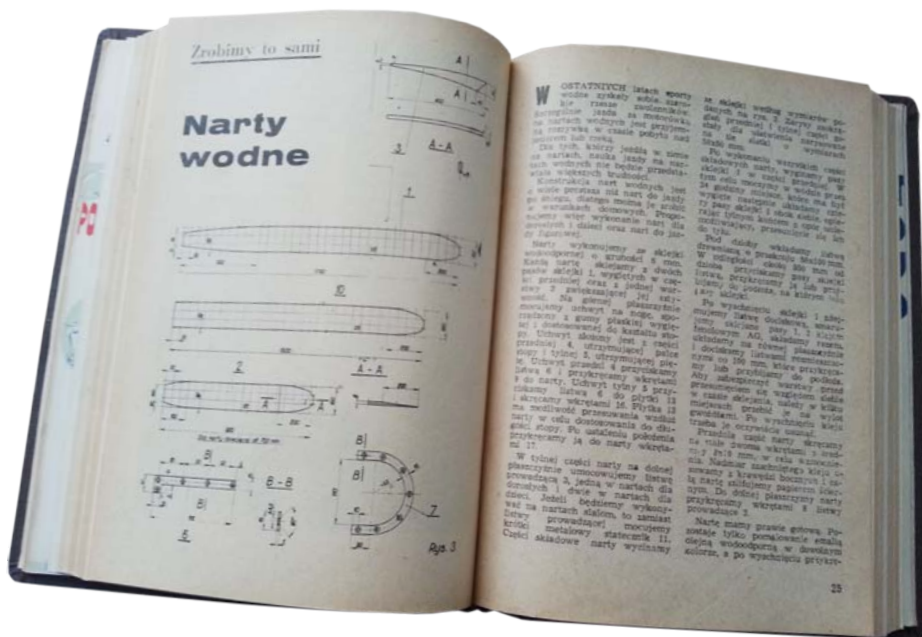
Frauscher 858 Fantom to kolejna doskonała łódź z położonej w austriackich Alpach miejscowości. Kolejny dowód na to, że położenie stoczni nie

przeszkadza w budowie doskonałych jachtów. Fantom znad jeziora Traun nie tylko wygląda seksownie, ale również seksownie zachowuje się na wodzie. Przez kilka lat moją ulubioną łodzią stoczni Frauscher była 717 GT, jednak w tym roku pojawił się Fantom, bardzo silny konkurent mojego ulubieńca.

Długość	8,67 m
Szerokość	2,51 m
Zanurzenie	0,85 m
Waga	2 500 kg
Maksymalna liczba osób	7
Opcje silników	MerCruiser 350 MAG DTS, 300 KM MerCruiser 8.2 MAG HO DTS, 430 KM Volvo Penta D4, 300 KM
Kategoria CE	C
Cena wersji podstawowej	151 666 Euro



Zróbmy to sami: narty wodne



W ostatnich latach sporty wodne zyskały sobie szerokie rzesze zwolenników. Szczególnie jazda za motorówką na nartach wodnych jest przyjemną rozrywką w czasie pobytu nad jeziorem lub rzeką.

Dla tych, którzy jeżdżą w zimie na nartach, nie będzie przedstawiała większych trudności. Konstrukcja nart wodnych jest o wiele prostsza niż nart do jazdy po śniegu, dlatego można je zrobić w warunkach domowych. Proponujemy więc wykonanie nart dla dorosłych i dzieci oraz nart do jazdy figurowej.

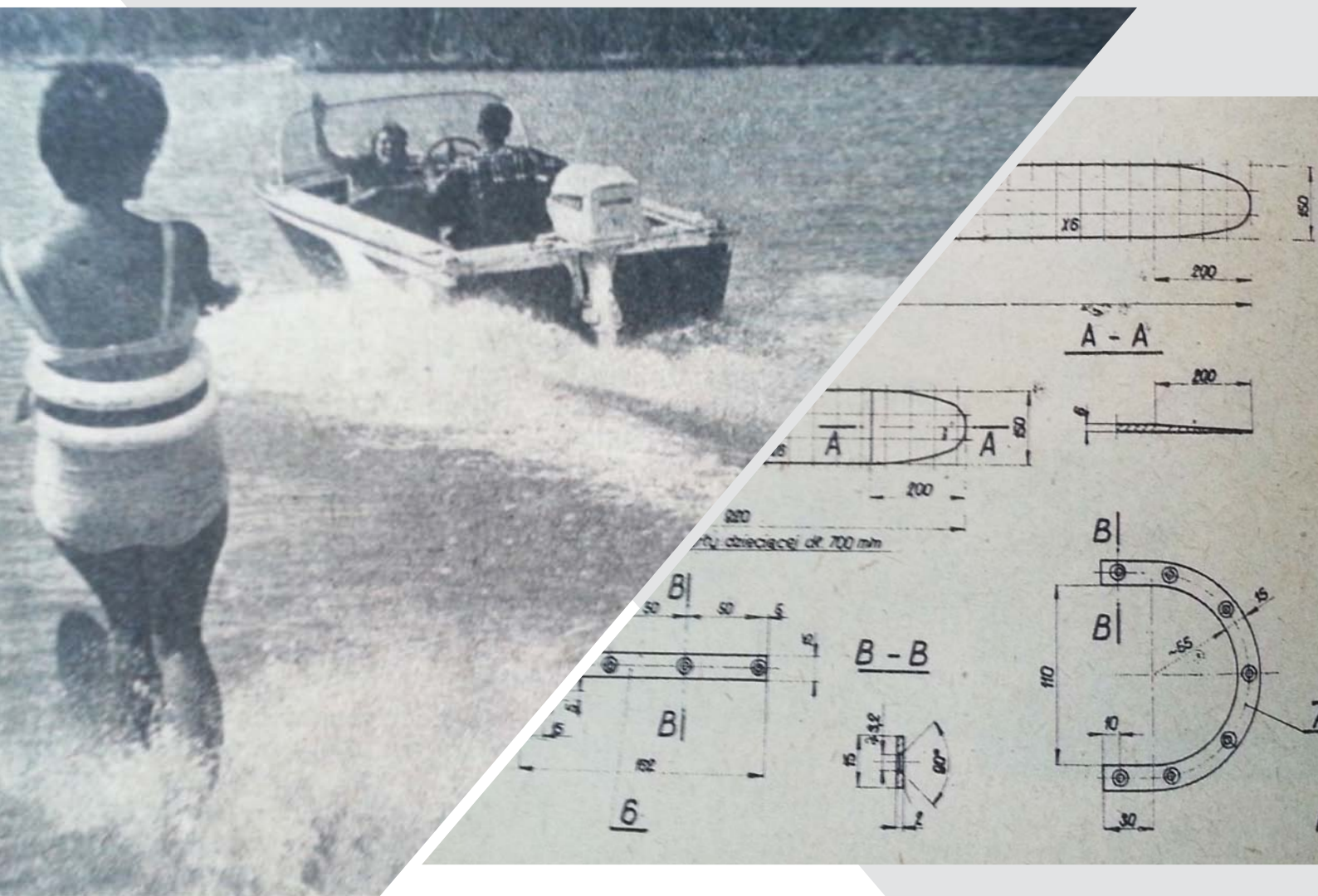
Jak wykonać narty wodne

Narty wykonujemy ze sklejki wodoodpornej o grubości 6 mm. Każdą

nartę sklejamy z dwóch pasków sklejki 1, wygiętych w części przedniej, oraz z jednej warstwy 2, zwiększającej jej sztywność. Na górnej płaszczyźnie mocujemy uchwyt na nogę, sporządzony z gumy płaskiej wygiętej i dostosowanej do kształtu stopy. Uchwyt złożony jest z części przedniej 4, utrzymującej palec stopy i tylnej 5, utrzymującej piętę. Uchwyt przedni 4 przyciskamy listwą 6 i przykręcamy wkrętami 9 do narty. Uchwyt tylny 5 przyciskamy listwą 6 do płytki 13 i skręcamy wkrętami 16.

Płytki 13 ma możliwość przesuwania wzdłuż narty w celu dostosowania do długości stopy. Po ustaleniu położenia przykręcamy ją do narty wkrętami 17.

W tylnej części narty na dolnej płaszczyźnie umocowujemy listwę prowadzącą 3, jedną w nartach dla dorosłych i dwie w nartach dla dzieci. Jeżeli będziemy wykonywać na nartach slalom, to zamiast listwy prowadzącej mocujemy krótki, metalowy statecznik 11. Części składowe narty wycinamy ze sklejki według wymiarów podanych na rys. 3. Zarysy zaokrągleń przedniej i tylnej części zostały dla ułatwienia narysowane na tle siatki o wymiarach 50x50 mm. Po wykonaniu wszystkich części składowych narty, wyginamy pasy sklejki 1 w części przedniej. W tym celu



moczymy w wodzie przez 24 godziny miejsce, które ma być wygięte, następnie układamy cztery pasy sklejk 1 obok

pasy 1,2 klejem fenolowym AG, składamy razem, układamy na równej płaszczyźnie i dociskamy listwami roz-

zaschniętego kleju usuwamy z krawędzi bocznych i całą nartę szlifujemy papierem ściernym. Do dolnej płaszczyzny narty przykręcamy wkrętami 8 listwy prowadzące 3.

Konstrukcja nart wodnych jest o wiele prostsza niż nart do jazdy po śniegu, dlatego można je zrobić w warunkach domowych.

siebie, opierając tylnym końcem o opór uniemożliwiający ich przesunięcie się do tyłu.

Pod dziobę wkładamy listwę drewnianą o przekroju 50x100 mm. W odległości około 350 mm od dzioba przyciskamy pasy sklejk listwą, przykręcamy ją lub przybijamy do podłoża, na którym leżą pasy sklejk.

Po wyschnięciu sklejk 1 zdejmujemy listwę dociskową, smarujemy sklepane

mieszczonymi co 100 mm, które przykręcamy lub przybijamy do podłoża. Aby zabezpieczyć warstwy przed przesunięciem względem siebie w czasie sklejania, należy w kilku miejscach przebić je na wylot gwoździami. Po wyschnięciu kleju trzeba gwoździe oczywiście usunąć.

Przednią część narty skręcamy na stałe dwoma wkrętami o średnicy 3x10 mm, w celu wzmocnienia. Nadmiar

Wykończenie nart

Nartę mamy prawie gotową. Pozostaje tylko pomalowanie emalią olejną wodoodporną w dowolnym kolorze, a po wyschnięciu przykręcenie uchwytów na stopy. W tym celu wyznaczamy środek ciężkości narty, od którego w odległości 4 cm w kierunku jej nie zagiętego końca musi się znajdować tył pięty. Dla takiego położenia stopy w stosunku do narty przykręcamy uchwyt przedni 4 i tylny 5.

Wyższym stopniem „wtajemniczenia” jest dla zaawansowanych jazda figurowa na nartach wodnych. Narty takie mają jednak inny kształt i wymiary.